SPRAWOZDANIE

DYREKCYI

c. k. realnego i wyższego gimnazyum

w Kołomyi

za rok szkolny

1877.

Nakładem funduszu szkolnego.

KOŁOMYJA.

Drukiem H. Zadembskiego i spółki.

1877.



T r e ś ć:

O klasyfikacyi fenomenów psychicznych.

Klasyfikacya i uporządkowanie materyału jest duszą każdego systemu umiejętnego. Atoli klasyfikacya przedmiotu jakiéjkolwiek umiejętności tylko wtenczas odpowiada swemu celowi, jeżeli jest naturalną t. j. jeżeli nie stoi w sprzeczności z naturalnym podziałem przedmiotu, jeżeli więc łączy w jednę klasę to, co z natury saméj ściśle jest z sobą połączone, a dzieli na różne klasy to, co z natury do siebie nie należy. Stąd wynika, że klasyfikacya umiejętna udać się może tylko na podstawie dokładnéj znajomości przedmiotu, że tylko wtenczas cel swój osiągnąć potrafi, jeżeli wynika z głębszego studyum nauki mającéj być przedmiotem klasyfikacyi a nie z apryorycznéj konstrukcyi.

Niniejszéj rozprawy przedmiotem jest klasyfikacya fenomenów psychicznych. Z natury samego przedmiotu wynika potrzeba wyjaśnienia we wstępie znaczenia i istoty tychże fenomenów. Ponieważ jednak scisła, logiczna definicya psychicznych fenomenów nie udała się dotąd żadnemu z psychologów, którzy kusili się o postawienie takowéj, przeto poprzestaniemy we wstępie na przytoczeniu najważniejszych znamion charakterystycznych pojawów duchowych i na wykazaniu różnicy zachodzącéj między psychicznymi a fizycznymi fenomenami, stanowiącymi dwa główne działy, na które rozpada się cały świat zjawisk naszych. —

Wyrazu „fenomen“ używamy częstokroć na oznaczenie tego, co ma tylko pozorne, złudne istnienie, w przeciwieństwie do tego, co prawdziwie i rzeczywiście istnieje. W témto znaczeniu nazywamy smak, głos, barwę, ciepło, fenomenami, chcąc przez to wyrazić, iż te zjawiska zmysłowe nie są niczem poza obrębem czucia naszego prawdziwie i rzeczywiście istniejącém,

jakkolwiek na rzeczy prawdziwie i rzetelnie istniejące wskazują. Słodycz np. światło, barwa, zimno, ciepło, nie istnieją prawdziwie jako takie same przez się niezawisle od czucia człowieka, — istnieją one tylko w percepcyi czyli czuciu naszém. — Gdy ogrzawszy jednę rękę, a oziębiwszy drugą włożymy jednocześnie do naczynia wodą napełnionego, uczujemy ciepło w jednej a zimno w drugiéj, co dowodzi, że tak fenomen ciepła jak i zimna nie w wodzie, lecz w czuciu człowieka istnieje. Również wiadomo, że uderzenie w oko może wywołać powstanie zabarwionych obrazów w niejakiém oddaleniu od oka, a więc ten sam fenomen światła, jaki wywołują promienie od jakiegoś przedmiotu do nerwu widzenia dochodzące. Niemniéj stosunki oddalenia i przestrzeni mogą łudzić tego, kto je za takie uważa, jakimi się wydają. Albowiem równe oddalenia miejsca mogą się wydać różnemi, a różne równemi; stąd téż i ruch może przedstawić się oczom naszym jako spoczynek, a spoczynek jako ruch. „Daraus folgt,“ są słowa Kanta (Transscendentale Aesthetik p. 42), „dass die Dinge, die wir anschauen, nicht das an sich selbst sind, wofür wir sie anschauen, noch ihre Verhältnisse so an sich selbst beschaffen sind, als sie uns erscheinen, und dass, wenn wir unser Subject oder auch nur die subjective Beschaffenheit der Sinne überhaupt aufheben, alle die Beschaffenheit, alle Verhältnisse der Objecte in Raum und Zeit, ja selbst Raum und Zeit verschwinden würden und als Erscheinungen nicht an sich selbst, sondern nur in uns existiren können.“ Stąd wynika, że o fenomenach fizycznych nie mamy prawa twierdzić, iż rzeczywiście są takimi, jakimi nam się wydają i że niezawiśle od nas istnieją. —

Inaczéj ma się rzecz z fenomenami psychicznymi. O prawdziwości istnienia tychże nie możemy wątpić, ani téż o tém, że w istocie są takimi, jakimi nam się przedstawiają. Rękojmię ich rzetelnego istnienia i prawdziwości mamy w ich jasności i ewidencyi, z jaką je spostrzegamy. Każda wątpliwość w tym względzie doprowadziłaby do skeptycyzmu, który znosząc wszelkie podstawy poznawania ludzkiego sam siebie zniszczyćby musiał.

Drugiém znamieniem właściwém fenomenom psychicznym jest to, iż one są albo wyobrażaniem, albo na wyobrażaniu, jako na podstawie swéj polegają. Okolica, barwa, figura, które widzę, są fenomenami fizycznymi, widzenie zaś okolicy, barwy, figury, jako wyobrażenie téjże, jest fenomenem psychicznym; ton, akord, który słyszę, jest fenomenem fizycznym, słyszenie

zaś tonu, akordu, jako wyobrażenie tegoż za pośrednictwem działania podniety zmysłowéj, jest fenomenem psychicznym.

Wyobrażanie jest podstawą sądzenia, wnioskowania, pojmowania. Nie mogę bowiem o niczém sądzić o niczém utworzyć sobie pojęcia, czegobym sobie nie wyobrażał. Również na wyobrażaniu polega wszelkie uczucie i pożądanie, i tylko we wzajemném działaniu wyobrażeń na siebie źródła powstania tych psychicznych fenomenów szukać należy, jakiekolwiek one mogą mieć nazwiska. „Alle Gefühle," pisze Nahlowsky (das Gefühlsleben p. 45) müssen jedenfalls in der Wechselwirkung der Vorstellungen begründet sein, und dieser spekulative Anhaltspunkt gewinnt um so mehr an Gewicht, als überdies auch die Erfahrung auf dasselbe Resultat hinweist. Wir finden nämlich bei einiger Aufmerksamkeit auf eigenes sowol, als fremdes Seelenleben, dass mit der Wiederkehr gewisser Vorstellungen sich auch gewisse Gefühle einstellen, während sie mit dem Zurücksinken derselben wieder verschwinden. Zeichen genug, dass die Gefühle von den Vorstellungen abhängig sind."

„Jedesmals, indem wir fühlen," są słowa Herbarta (Psychologie als Wissenschaft II. 1. 1.), „wird irgend etwas, wenn auch ein noch so vielfältiges und verwirrtes Mannigfaltiges, als ein Vorgestelltes im Bewusstsein vorhanden sein.... Und jedesmals, indem wir begehren, haben wir auch dasjenige in Gedanken, was wir begehren." —

Dalszą cechą charakteryzującą wszystkie fenomena psychiczne w przeciwieństwie do fenomenów fizycznych, a mianowicie cechą negatywną jest to, iż pierwsze nie posiadają rozciągłości w przestrzeni, podczas gdy ostatnie zawsze przedstawiają się nam jako rozciągłe, jako wypełniające jakąś przestrzeń w pewnych kierunkach. „Zakres przedmiotów świata zewnętrznego," pisze A. Bain (Mental Science, Introd. M. 1.), „dokładnie określony jest jedną cechą tym przedmiotom właściwą t.j. rozciągłością. O drzewie lub strumyku mówimy, że posiada rozciągłość. Myśl lub idea nie ma ani długości ani szerokości, ani grubości. A chociaż do wielkości rozciągłych odnosić się może, przecież o niéj twierdzić nie można, jakoby sama w sobie posiadała przymiot rozciągłości. Również nie można twierdzić, jakoby akt woli człowieka, pożądanie lub wiara przestrzeń w pewnych kerunkach zapełniała. Dlatego wszystko, co należy do zakresu świata wewnętrznego określamy jako nierozciągłe. Używając zatem, jak to pospolicie się dzieje, na oznaczenie sumy

wszystkich fenomenów psychicznych nazwy „dusza,“ możemy ją określić jedynem znamieniem negatywnem, a tem jest brak rozciągłości w przestrzeni.“ — Dowodów na prawdziwość tego twierdzenia może dostarczyć filozofia Kartezyusza, Spinozy a przedewszystkiem filozofia Kanta, według którego rozciągłość w przestrzeni jest formą zmysłu zewnętrznego. „Possunt autem substantia corporea et mens, sive substantia cogitans creata sub hoc communi conceptu (substantia) intelligi, quod sint res, quæ solo dei concursu egent ad existendum... Utrique substantiæ est præcipua proprietas, quæ ipsius naturam essentiamquæ constituit et ad quam aliæ omnes referuntur; nempe extensio in longum, latum et profundum substantiæ corporeæ naturam constituit, et cogitatio constituit naturam substantiæ cogitantis.“ (Descartes Princ. phil. I. 51).

Znamię to odróżniające fenomena psychiczne od fizycznych o tyle jest niedostatecznem, że jest negatywnem.

Atoli nie brak i dodatniej cechy charakterystycznej, wspólnej wszystkim fenomenom psychicznym. Wprawdzie A. Bain utrzymuje (The Senses and the Intellect—Introd.), że nie istnieje znamię dodatnie charakteryzujące wszystkie fenomena psychiczne bez wyjątku, jednak już Aristoteles jakotéż średniowieczni scholastycy dostrzegli we wszystkich pojawach duchowych cechę dodatnią, którą ci ostatni zwykli byli nazywać „intencyonalną inxystencyą“ jakiegoś przedmiotu, rozumiejąc pod tym wyrazem odnoszenie się każdego psychicznego fenomenu do pewnej treści, skierowanie się tegóż na pewien przedmiot. Każdy fenomen psychiczny zawiera w sobie jakiś przedmiot, do którego sią odnosi. Każde wyobrażenie mieści w sobie to, co sobie wyobrażamy, każdy sąd zawiera w sobie to, co przyjmujemy za prawdę, lub odrzucamy jako fałsz. Również przedmiot myślenia zawiera się w myślącym rozumie, przedmiot czucia w czującym podmiocie; w uczuciu miłości mieści się przedmiot, który miłujemy, w uczuciu nienawiści przedmiot, który nienawidzimy, w pożądaniu przedmiot pożądany.

Ta intencyonalna inexystencya, właściwa wyłącznie tylko psychicznym fenomenom, odróżnia tę klasę fenomenów od zjawisk fizycznych. W żadnym bowiem fizycznym fenomenie nie spostrzegamy nic podobnego. Możemy zatem psychiczne fenomena określić jako fenomena, które swój przedmiot intencyonalnie w sobie zawierają. —

Do charakterystycznych znamion wspólnych wszystkim fenomenom psychicznym zaliczamy daléj tę właściwość, któréj znaczenie podnosi Hamilton (Lectures on metaphysics and logic I. p. 432), że spostrzegamy je tylko w świadomości wewnętrznéj, podczas gdy zjawiska fizyczne mogą być przedmiotem li tylko zewnętrznego spostrzegania. Na pozór zdawać by się mogło że określenie to nie ma dla fenomenów psychicznych ważnego znaczenia; zważywszy jednak, o czém już powyżéj wspomnieliśmy, żę spostrzeganie wewnętrzne odznacza się bezpośrednią jasnością i ewidencyą, z pomiędzy wszystkich rodzajów poznawania empirycznego jemu samemu właściwą — zrozumiemy, że twierdzenie, iż fenomena psychiczne tylko wewnętrznie spostrzegać możemy, znaczy tyle, że spostrzeganie tychże fenomenów jest bezpośrednio jasném, wyraźném i dokładném.

Wreszcie wymieniamy i tę właściwość wspólną wszystkim fenomenom psychicznym, że zjawiska te mimo największéj rozmaitości przedstawiają się nam, jeżeli je równocześnie spostrzegamy, jako jedność, jako jedna całość, a to wskutek jedności świadomości psychicznéj; w zjawiskach fizycznych zaś, będących przedmiotem równoczesnéj obserwacyi zewnętrznéj, jedności téj nie dostrzegamy. Obserwując np. równoczesnie głos, barwę, ciepło, woń, możemy każde z tych zjawisk fizycznych innemu przypisać przedmiotowi. Rozmaite zaś odpowiedne akty psychiczne, jak słyszenie, widzenie i im towarzysząca wola, uczucie i myślenie przedstawiają się nam koniecznie jako w jednę złączone całość.

Wykazawszy różnicę zachodzącą pomiędzy fenomenami duchowymi a fizycznymi przystępujemy do klasyfikacyi fenomenów psychicznych.

Pierwszym z filozofów, którzy zajmowali się klasyfikacyą psychicznych fenomenów, był **Plato**. Wprawdzie już przed rozpoczęciem filozofii greckiéj istniały ogólne w miarę rozwoju języka doskonalące się wyrazy na oznaczenie rozmaitych zjawisk świata wewnętrznego — czego dowodzą najdawniejsze utwory poetyczne — jednak przed wystąpieniem Sokratesa, który pierwszy zwrócił swą reflexyą filozoficzną na tworzenie pojęć i tychże definicyą, żaden filozof nie zastanawiał się nad podziałem i uporządkowaniem pojawów duchowych. Dopiero najgenialniejszy z uczniów Sokratesa pierwsze na tém polu zrobił kroki. Plato odróżnia trzy klasy fenomenów psychicznych, a raczéj, jak się sam mniéj umiejętnie wyraża, trzy części duszy: rozum (to lo-

gistikon) odwagę i gniew (to thymoeides) i pożądliwość (to epithymetikon). Tym trzem częściom duszy odpowiada podział ludności na trzy stany w państwie Platona, który w społeczeństwie ludzkiém upatrywał w wielkich zarysach to samo, co w miniaturze znajduje się w duszy każdego człowieka. Najwyższy stan t. j. stan panujący odpowiada rozumnéj części duszy, stan wojowników i stróżów państwa odwadze, a najniższy stan obejmujący w sobie pasterzy, rolników, rękodzielników i kupców, odpowiada najniższéj t. j. pożądliwéj części duszy. Również porównywując wybitne rysy charakterystyczne różnych narodów, widział Plato analogią między klasami fenomenów psychicznych, czyli częściami duszy, a charakterem tychże narodów. Stósownie do téj analogii, odróżnia on trzy główne grupy narodów: do pierwszéj należą Hellenowie, jako miłośnicy sztuk i umiętności, do drugiej waleczni, ale dzicy barbarzyńcy krajów północnych, trzecią grupę stanowią zniewieściałe narody południowe, goniące za bogactwem i zmysłowemi przyjemnościami. (Plato de republica lib. IV. p. 435. e).

Widoczną jest, że Plato podzielił fenomena psychiczne ze stanowiska etycznego. Prawdziwości tego twierdzenia nie sprzeciwia się określenie pierwszéj klasy fenomenów psychicznych jako „rozumnéj części duszy“ (to logistikon), albowiem Plato zgodnie z nauką Sokratesa utrzymywał, że cnota nie jest niczem innem, jak tylko wiedzą. Przy klasyfikowaniu psychicznych fenomenów kierował się Plato następującymi względami etycznymi. Zastanawiając się nad człowiekiem ze stanowiska moralnego, widział on w nim kolizyą, z jednéj strony pomiędzy rozumem a popędami zmysłowymi, z drugiéj strony zaś walkę między samymi zmysłowymi popędami — a mianowicie między ślepą gwałtowną namiętnością wystawiającą człowieka na cierpienia i boleści a nawet na niebezpieczeństwo życia, a zniewieściałością i żądzą zmysłowych przyjemności najmniejszych cierpień unikającą. Stąd téż Plato odróżnia trzy części duszy, z których każda w innéj części ciała ma swoję siedzibę; rozum umieszcza Plato w głowie, odwagę w piersiach, pożądliwość w niższéj części ciała. Dwie niższe części duszy istnieją tylko tak długo, jak długo istnieje ciało człowieka, rozum zaś oddziela się od ciała i jest nieśmiertelny. (Plato, Timaeus, p. 69—d. 70—a). Rozum z pomiędzy wszystkich istot żyjących na ziemi posiada tylko człowiek, odwaga wspólna jest człowiekowi ze zwierzętami, pożądliwość posiadają oprócz człowieka i zwierząt także i rośliny.

Okoliczność ta, że Plato ze stanowiska etycznego dzieli psychiczne fenomena, jest powodem niedoskonałości jego klasyfikacyi. Według Platońskiéj klasyfikacyi nie możemy częstokroć stanowczo oznaczyć, do któréj klasy ten lub ów fenomen, tę lub owę funkcyą psychiczną zaliczyć należy. Również i praktyczne zastosowanie klasyfikacyi Platońskiéj do podziału ludności państwa na trzy stany tylko słabe strony téj klasyfikacyi uwydatnić może. Nikt przecież z Platonem nie zgodzi się na to, jakoby w trzech stanach jego państwa odpowiadających według jego podziału trzem klasom psychicznych fenomenów zawierały się wszystkie rodzaje zatrudnienia i powołania rozgałęziające się w społeczeństwie ludzkiém. Ani sztuka, ani umiętność nie mają w państwie Platońskiém przynależnego stanowiska. Doświadczenie bowiem okazuje aż nadto wyraźnie różnicę zachodzącą między uzdolnieniem człowieka do teorytycznych, a praktycznych nauk i umiętności i nikt twierdzić nie może, jakoby uzdolnienie doskonałego panującego lub biegłego polityka było tego samego rodzaju, co uzdolnienie głębokiego myśliciela-teoretyka.

Mimo wymienionych stron ujemnych Platońskiego podziału fenomenów psychicznych przyznać należy, że w jego klasyfikacyi leżał zaród klasyfikacyi późniejszych filozofów, a zwłaszcza klasyfikacyi Aristotelesowéj, która miała daleko większą doniosłość i znaczenie.

W pismach Aristotelesa znajdujemy trzy główne klasyfikacye psychicznych fenomenów.

Według pierwszego podziału dzielą się fenomena psychiczne na dwie klasy, z których pierwsza obejmuje funkcye centralnego organu, czyli mózgu, a więc funkcye materyalne, druga zaś funcye psychiczne niemateryalne. Fenomena klasy pierwszéj odnoszą się do śmiertelnéj, fenomena klasy drugiéj do nieśmiertelnéj części duszy.

Drugi podział obejmuje także dwie klasy fenomenów psychicznych: klasę pierwszą stanowią fenomena animaliczne, drugą fenomena z wszystkich żyjących istót wyłącznie tylko człowiekowi właściwe. W piśmie Aristotelesa „de anima“ jest wprawdzie mowa o trzech częściach duszy: wegetatywnéj, sensytywnéj i rozumnéj; z tych pierwsza, obejmująca w sobie fenomena wyżywiania, wzrostu i rozmnażania, wspólną jest wszystkim istotom organicznym, a więc i roślinom; druga, obejmująca w sobie zmysł, fantazyą wraz z pokrewnymi fenomenami i affekty, właściwą jest zwierzętom i człowiekowi; trzecią, obejmującą w sobie

myślenie i wolę, z wszystkich istót żyjących posiada tylko człowiek: gdy jednak zważymy, że zakres pojęcia duszy u Arristotelesa daleko był obszérniejszy, aniżeli w nowszém znaczeniu (gdyż Aristoteles i roslinom duszę przypisywał), że zatem według nowszego pojęcia duszy pierwsza klasa fenomenów t. j. funkcye wegetatywne wykluczoną jest z zakresu pojęcia duszy, okaże się, że według naszego pojęcia drugi podział, tak jak i pierwszy tylko dwie obejmuje klasy: fenomena animaliczne i fenomena samemu tylko człowiekowi własciwe. (Aristoteles de anima III. 12).

Trzeci główny podział Aristotelesa obejmuje w sobie także dwie klasy psychicznych fenomenów: myślenie i pożądanie.

Podział ten krzyżuje się z poprzedzającym, albowiem do klasy pierwszéj obejmującéj myślenie zalicza Aristoteles także spostrzeganie zmysłowe, pamięć i fantazyą, w klasie drugiéj, którą stanowi pożądanie, umieszcza obok wyższego, szlachetniejszego dążenia i pożądania także najniższe popędy, uczucia i affekty. (Arist. de anima III. 10).

Aristoteles, jak okazuje się z jego trzech różnych podziałów, klasyfikował psychiczne fenomena z różnych punktów zapatrywania. Podzielił on bowiem fenomena psychiczne raz ze względu na to, czy związane są nierozdzielnie z organizmem, czy też istnieją niezawiśle od organizmu, a więc są nieśmiertelne, drugi raz ze względu na to, czy wspólne są człowiekowi ze zwierzętami, czy też jemu samemu tylko właściwe. Ten ostatni podział mógłby ze stanowiska filozofii Aristotelesa wydać nam się ściśle umiejętnym, gdyż Aristoteles uczył, że pewne władze duchowe, wyłącznie właściwie tylko człowiekowi są niematerYalne, inne zaś, wspólne człowiekowi ze zwierzętami, są funkcyami organu cielesnego; dzieli on zatem, — jeżeli przypuścimy prawdziwość jego zapatrywania służącego za podstawę téj klasyfikacyi, — na różne klasy te fenomena, które już z natury przedstawiają się jako nawzajem od siebie odosobione. Atoli własnie na owo zapatrywanie Aristotelesa nie możemy zgodzić się z dzisiejszego stanowiska psychologii; albowiem wielu filozofów nie zgadza się z sobą pod tym względem które fenomena psychiczne wspólne są człowiekowi ze zwierzętami, a które jemu samemu właściwe, a są i tacy, którzy przeczą, jakoby człowiek w przeciwieństwie do zwierząt posiadał pewne władze psychiczne. Descartes np. odmawia zwiérzętom wszelkich funkcyj psychicznych (Uiberweg, Geschichte der Philosophie III.

p. 57.), inni zaś filozofowie upatrują w wyższych rodzajach zwierząt wszystkie pojedyncze funkcye psychiczne, jakie posiada człowiek i twierdzą, że psychiczne funkcye zwierząt tylko co do stopnia a nie co do rodzaju różnią się od odpowiednich funkcyj psychicznych człowieka. John Locke (Uiberweg, Geschichte der Philosophie III. p. 96.), zgadza ssę wprawdzie na twierdzenie Aristotelesa, iż zwierzęta nie posiadają zdolności tworzenia ogólnych pojęć abstrakcyjnych, lecz George Berkeley z swoją szkołą zdolności téj nie tylko zwierzętom, lecz i człowiekowi odmawia, podczas gdy inni tę zdolność i w człowieku i w zwierzętach upatrują. Ta sprzeczność twierdzeń i niezgobność zdań filozofów okazuje jasno, jak chwiejną jest podstawa, na któréj Aristoteles osnuł pierwsze swe dwie klasyfikacye psychicznych fenomenów. Na daleko pewniejszéj podstawie opiera się trzeci podział Aristotelesa. Podstawą tą jest „intencyonalna inexystencya,“ czyli stosunek pojawów duchowych, a mianowicie myślenia i pożądania do przedmiotu, do którego się te fenomena odnoszą. Myślenie i pożądanie nie odnoszą się według zdania Aristotelesa (Ta meta ta Physika XI. 7. peri psyches III. 10.), do różnych przedmiotów, ale skierowane są na te same przedmioty w różnym stosunku. I ten to stosunek myślenia i pożądania do przedmiotu stanowi różnicę pomiędzy obydwoma klasami trzeciego schematu Aristotelesa. Schemat ten przyjęty przez scholastyków utrzymał się przez całe wieki średnie aż do nowszych czasów.

W klasyfikacyi pojawów psychicznych Wolffa, który dzieli psychiczne fenomena na wyższe i niższe, a obok tego na władzę poznawania i władzę pożądania, widać jeszcze niezatarte ślady podziałów Aristotelesa. Ostatni podział fenomenów psychicznych Aristotelesa posłużył angielskiemu filozofowi Dawidowi Hume za podstawę jego badań filozoficznych, a szkoccy filozofowie: Thomas Reid i Thom. Brown nieznaczne tylko i nie bardzo zręczne w klasyfikacyi Aristotelesa poczynili zmiany.

Dopiéro w drugiéj połowie 18. wieku znaczne zaszły zmiany w ugrupowaniu psychicznych fenomenów. Między filozofami, którzy wprowadzili te zmiany, uchodzące jeszcze po dziś dzień za wielki postęp w klasyfikacyi psychicznych fenomenów, pierwsze zajmują miejsce J. N. Tetens, Mojżesz Mendelssohn i Immanuel Kant. Wszyscy trzej podzielili pojawy duchowe na trzy współrzędne klasy, przyjmując dla każdéj z tych klas osobną władzę psychiczną.

Tetens dzieli fenomena psychiczne na trzy klasy: uczucie, rozum i wolę (Philos. Versuche über die menschliche Natur und ihre Entwickelung X. p. 625). Mendelssohn odróżnia także trzy klasy fenomenów psychicznych, nazywając klasę pierwszą władzą poznawania, drugą władzą czucia, trzecią władzą pożądania (Morgenstunden oder über das Dasein Gottes). Immanuel Kant adoptował w głównych zarysach naukę Wolffa (a pośrednio Aristotelesa) o trzech władzach psychicznych bez głębszego roztrząsania téjże; stąd też i jego schemat fenomenów psychicznych równie jak Tetensa i Mendelssohna z trzech głównych składa się klas: z władzy poznawania, uczucia i władzy pożądania (Jürgen Bona Mayer, Kant's Philosophie p. 41). Klasyfikacya Kanta rozpowszechniła się i nabrała wielkiego znaczenia przez to, że Kant użył jéj nie bez szkody dla swego systemu filozoficznego za podstawę podziału swéj filozofii krytycznéj. Pierwsza część jego filozofii t. j. krytyka czystego rozumu („Kritik der reinen Vernunft") odpowiada pierwszéj klasie fenomenów psychicznych t. j. władzy poznawania, druga część, krytyka władzy sądzenia („Kritik der Urtheilskraft") odpowiada uczuciu, a trzecia, krytyka praktycznego rozumu („Kritik der praktischen Vernunft") trzeciéj klasie fenomenów psychicznych t. j. władzy pożądania.

Kant, usprawiedliwiając swą klasyfikacyą, twierdzi że podział fenomenów psychicznych na trzy klasy, t. j. na poznawanie, uczucie i pożądanie jest fundamentalny, gdyż wszystkie władze psychiczne do tych trzech sprowadzić się dadzą, a władz tych ze wspólnego źródła żadną miarą wyprowadzić nie można. „Alle Seelenvermögen oder Fähigkeiten können auf die drei zurückgeführt werden, welche sich nicht ferner aus einem gemeinschaftlichen Grunde ableiten lassen: das Erkenntnissvermögen, das Gefühl der Lust und Unlust und das Begehrungsvermögen" (Kant, Kritik der Urtheilskraft, Ein. III.) Różnica między poznawaniem a uczuciem, argumentuje Kant, jest tak wielką, iż tych fenomenów do jednéj klasy zaliczyć nie można. Również i pożądanie nie jest tego samego rodzaju, co poznawanie i uczucie. Wszelkie pożądanie jest dążeniem podmiotu do urzeczywistnienia przedmiotu, podczas gdy poznawanie przedmiot tylko pojmuje i ocenia, a uczucie nie odnosi się wcale do przedmiotu, lecz do podmiotu, w którym swą exystencyą utrwalić się stara.

Chociaż argumenta Kanta usprawiedliwiające jego podział psychicznych fenomenów nie są dostateczne, przecież znalazł on

między filozofami zwolenników, którzy rozwijając jego myśli z lekka tylko napomknięte bronili troistego podziału psychicznych fenomenów przeciwko zwolennikom klasyfikacyi Aristotelesa, do których należą Krug, Weiss, Carus i inni. Najznakomitszymi obrońcami klasyfikacyi Kanta są Will, Hamilton i Herm. Lotze. Posłuchajmy argumentacyi tego ostatniego. „Die frühere Psychologie hat geglaubt, dass Gefühl und Wille eigenthümliche Elemente enthalten, welche weder aus der Natur des Vorstellens fliessen, noch aus dem allgemeinen Charakter des Bewusstseins, an dem beide mit diesem zugleich Theil haben; dem Vermögen des Vorstellens wurden sie deshalb als zwei ebenso unsprüngliche Fähigkeiten zugesellt, und neuere Auffassungen scheinen nicht glücklich in der Widerlegung der Gründe, die zu dieser Dreiheit der Urvermögen veranlassten. Zwar nicht das können wir behaupten wollen, dass Vorstellen, Gefühl und Wille als drei unabhängige Entwickelungsreihen mit geschiedenen Wurzeln entspringend sich in den Boden der Seele theilen, und jede für sich fortwachsend, nur mit ihren letzten Verzweigungen sich zu mannigfachen Wechselwirkungen berühren. Zu deutlich zeigt die Beobachtung, dass meistens Ereignisse des Vorstellungslaufes die Anknüpfungspunkte der Gefühle sind und dass aus diesen, aus Lust und Unlust, sich begehrende und abstossende Strebungen entwickeln. Aber diese offen vorliegende Abhangigkeit entscheidet doch nicht darüber, ob hier das vorangehende Ereigniss in der That als die volle und hinreichend bewirkende Ursache aus eigener Kraft das nachfolgende erzeugt, oder ob es nur als veranlassende Gelegenheit dieses nach sich zieht, indem es zum Theil mit der fremden Kraft einer unserer Beobachtung entgehenden, im Stillen mithelfenden Bedingung wirksam ist... Die Vergleichung jener geistigen Erscheinungen nöthigt uns, wenn wir nicht irren, zu dieser letzteren Annahme... Sehen wir ab von dieser Erfahrung, so würde die bloss vorstellende Seele keinen Grund in sich finden, eine innere Veränderung, wäre sie selbst gefahrdrohend für die Fortdauer ihres Daseins, anders als mit der gleichgültigen Schärfe der Beobachtung aufzufassen, mit der sie jeden anderen Widerstreit von Kräften betrachten würde; entstände ferner aus anderen Quellen doch neben der Wahrnehmung noch ein Gefühl, so würde doch die bloss fühlende Seele selbst in dem tödtenden Schmerze weder Grund noch Befähigung in sich finden, zu einem Streben nach Veränderung überzugehen; sie wür-

de leiden, ohne zum Wollen aufgeregt zu werden. Da dies nun nicht so ist, und damit es anders sein könne, muss die Fähigkeit, Lust und Unlust zu fühlen, ursprünglich in der Seele liegen, und die Ereignisse des Vorstellungslaufes, zurückwirkend auf die Natur der Seele, wecken sie zur Äusserung, ohne sie erst aus sich zu erzeugen; welche Gefühle ferner das Gemüth beherrschen mögen, sie bringen nicht ein Streben hervor, sondern sie werden nur zu Beweggründen für ein vorhandenes Vermögen des Wollens, dass sie in der Seele vorfinden, ohne es ihr jemals geben zu können, wenn es ihr fehlte... So würden nun diese drei Urvermögen sich als stufenweise höhere Anlagen darstellen, und die Äusserung der einen die Thätigkeit der folgenden auslösen.“ (Hermann Lotze, Mikrokosmus, Ideen z. Naturgeschichte und Geschichte der Menschheit I. p. 193).

Alexander Bain, jeden z reprezentantów empirycznéj szkoły w Anglii, podaje nam dwojaką klasyfikacyą psychicznych fenomenów. Podział pierwszy składa się z trzech klas: pierwsza obejmuje w sobie myślenie, rozum czyli poznawanie (Thougt, Intellect or Cognition), druga uczucie (Feeling), trzecia pożądanie czyli wolę (Volition or the Will).

Podział ten odpowiadający na pozór klasyfikacyi Kanta, bliższy jest co do istoty klasyfikacyi Aristotelesa, aniżeli podziałów nowszych psychologów, albowiem A. Bain swojéj trzeciéj klasie psychicznych fenomenów t. j. „woli czyli chceniu“ nie zwykłe nadaje znaczenie, rozumiejąc przez ten wyraz nie ścisle psychologiczny, lecz raczéj fizyologiczny fenomen. (A. Bain, The senses and the intellect p. 2—4; mental and moral science p. 2). To, co pospolicie psycholodzy rozumieją przez wolę i pożądanie należy u Baina do zakresu uczucia, a zatem fenomen uczucia i fenomen pożądania w jednę u niego złączone są klasę.

Drugi podział Baina obejmuje dwie główne klasy psychicznych fenomenów: do pierwszéj klasy należą fenomena pierwotne, drugą klasę stanowią fenomena pochodne. Ten dwoisty podział, według którego Bain uporządkował materyał tak w większém dziele psychologiczném jako téż i w swojém Compendium, przypomina klasyfikacyą Herberta Spencera, u którego znajdujemy podobny podział psychicznych fenomenów na pierwotne i pochodne, z których ostatne dwa obejmują działy: „fenomena kognitywne“ (pamięć, rozum) i „affektywne“ (uczucie, wola). (H. Spencer Principles of psychology; Ribot, Psychologie anglaise contemporaine). —

Najnowsi psychologowie, między którymi Dr. Fr. Brentano niepoślednie zajmuje miejsce, również na trzy główne klasy dzielą psychiczne fenomena; atoli klasy te nie są pod względem treści identyczne z klasami podziałów dawniejszych psychologów począwszy od Kanta. Najnowsza klasyfikacya w dwojakim względzie różni się od klasyfikacyj, które od Kanta w powszechném były używaniu; albowiem łączy w jednę klasę te fenomena, które w dawniejszych podziałach dwie różne stanowiły grupy, a te, które dawniejsi psychologowie do jednego zaliczali działu, na dwie rozdziela klasy.

W klasyfikacyi Kanta i późniejszych psychologów pierwsza klasa fenomenów psychicznych, którą Kant zowie „władzą poznawania" (Erkenntnissvermögen), mieszcząca w sobie wyobrażanie i sądzenie, rozpada się według najnowszego podziału na dwie klasy; z tych pierwszą stanowi wyobrażanie, drugą sądzenie. Dwie zaś ostatnie klasy podziałów dawniejszych t. j. uczucie i pożądanie najnowszy podział w jednę łączy klasę. Najnowszy zatem schemat fenomenów psychicznych jest następujący:

I. Wyobrażanie (Vorstellen)
II. Sądzenie (Urtheil)
III. (a) Uczucie) (Gemüthsbewegung).
(b) Pożądanie)

Nowość i odrębność tego podziału w porównaniu z podziałami dawniejszymi dokładnego wymaga usprawiedliwienia i gruntownego uzasadnienia potrzeby tych zmian, które w téj klasyfikacyi zaprowadzono. Wszelka bowiem nieuzasadniona zmiana i samowolna innowacya nie zniamionuje wcale postępu jakiéjkolwiek umiejętności, lecz przeciwnie zamęt i nieład wprowadzając tylko na szkodę téjże wyjść może. W klasyfikacyi powyższéj dwie spostrzegamy zmiany usprawiedliwienia wymagające: pierwsza zmiana tyczy się rozdzielenia fenomenów wyobrażania i sądzenia na dwie klasy, druga połączenia w jednę klasę uczucia i pożądania.

Przechodząc poszczególne rodzaje klasyfikacyi pojawów duchowych widzieliśmy, iż różni psychologowie z różnego stanowiska i według różnych zasad dzielili fenomena psychiczne. A zasady te służące za normę podziałów stanowiły przeważnie o większéj, lub mniejszéj wartości ich klasyfikacyj. Aristoteles dzielił psychiczne fenomena raz według tego, czy są wyłącznie tylko człowiekowi właściwe, czy też wspólne ze zwierzętami, drugi raz według tego, czy są funkcyami centralnego organu, a więc

nierozdzielne z organizmem, a tém samém materyalne, czy też niezawiśle od organizmu człowieka istnieć mogą, a wreszcie według różnego stosunku tychże fenomenów do świadomości duszy, czyli według „intencyonalnéj inexystencyi.“ Téj ostatniéj zasady używali późniejsi psychologowie bardzo często za normę przy klasyfikowaniu fenomenów psychicznych. Zupełnie odrębną zasadą kierował się A. Bain w drugiéj swéj klasyfikacyi, dzieląc fenomena psychiczne na elementarne, czyli pierwotne i na pochodne. Najobjektywniejszą jednak ze wszystkich norm zasadniczych używanych przez psychologów przy klasyfikowaniu psychicznych fenomenów i najwybitniejszą różnicę między fenomenami psychicznymi stanowiącą jest „intencyonalna inexystencya.“ Stąd to pochodzi że im bardziéj rozwijała się nauka psychologii, tém większego znaczenia przy klasyfikowaniu psychicznych fenomenów nabierała „intencyonalna inexystencya,“ stąd też i najnowsza klasyfikacya psychicznych fenomenów „intencyonalną inexystencyą“ ma za podstawę, na któréj się opiera.

Wyobrażenie i sądzenie na dwie różne rozdzielamy klasy, ponieważ te fenomena przedstawiają różny stosunek tego samego przedmiotu do świadomości duszy. Nie możemy wprawdzie o niczém sądzić, czegobyśmy sobie nie mogli wyobrazić, lecz jeżeli przedmiot wyobrażania ma się stać przedmiotem sądzenia musi wejść w zupełnie nowy stosunek do świadomości naszéj duszy. Przedmiot sądzenia przyjmujemy podwójnie do świadomości psychicznéj, a mianowicie jako taki, który sobie wyobrażamy, a zarazem jako taki, który osądzamy, czyli uznajemy za prawdziwy, lub odrzucamy jako fałszywy. Między wyobrażaniem a sądzeniem zachodzi zatem taki sam stosunek, jaki Aristoteles, Kant i inni filozofowie upatrywali między wyobrażaniem a pożądaniem. Nic nie może być przedmiotem naszego pożądania (Aristoteles de anima III. 10. Metaph. 7.), czegobyśmy sobie nie wyobrażali, a przecież pożądanie nie do téj saméj, co wyobrażanie zalicza się klasy fenomenów psychicznych, albowiem przedmiot pożądania wchodzi w zupełnie nowy, sobie właściwy stosunek do świadomości psychicznej. Podobnie ma się rzecz z wyobrażeniem i sądzeniem. O tém przekonuje nas spostrzeganie wewnętrzne i uważne obserwowanie fenomenów sądzenia.

Ktoby nie zgadzał się na to, że fenomena wyobrażania i sądzenia zupełnie różny przedstawiają stosunek tego samego przedmiotu do świadomości psychicznéj, ten bez wątpienia nie móglby zaprzeczyć, że wyobrażanie i sądzenie nie są fenomenami

identycznymi, że więc między nimi jakaś wewnętrzna, istotna różnica istnieje. Różnica ta mogłaby odnosić się albo do treści t. j. do przedmiotów, na które wyobrażanie i sądzenie się ściągają, albo do stopnia jasności i dokładności, w jakim przedmiot znajduje się w świadomości psychicznéj podczas wyobrażania a sądzenia. Co się tyczy téj ostatniéj hipotezy, to wątpimy, iżby licznych znalazła obrońców; ktoby bowiem bronił téj hipotezy, twierdziłby tém samém, iż różnica pomiędzy wyobrażaniem a sądzeniem polega na tém, że podczas sądzenia przedmiot z większą jasnością i dokładnością znajduje się w myśleniu naszém, aniżeli podczas wyobrażania, że zatem wyobrażanie przez samo spotęgowanie jasności i dokładności odpowiednego przedmiotu w sądzenie zamienić się może. Że pojmowanie takie zupełnie byłoby fałszywém, zbyteczną byłoby dowodzić. Według pojęcia tego rodzaju sąd nie byłby niczem innėm, jak tylko silniejszém, jaśniejszém wyobrażeniem, wyobrażenie zaś słabym, nie zupełnie jasnym sądem. Atoli nawet z największą niepewnością wydany sąd nie jest samém tylko wyobrażeniem, ani téż wyobrażenie nie jest sądem, chociażby było najwyraźniejsze i najdokładniejsze.

Nierównie więcéj zwolenników może znaleść druga hipoteza, według któréj różnica między wyobrażaniem a sądzeniem polega na różnicy treści, t. j. na różnicy przedmiotów, do których wyobrażanie a sądzenie się odnoszą. Zwolennikami téj hipotezy są wszyscy ci, którzy „łączenie lub rozłączanie dwóch wyobrażeń“ uważają za istotę sądu. Według tego pojęcia sądzenie jest myśleniem złożonėm i tém tylko różni się od wyobrażania, jako myślenia niezłożonego. Pojęcie to jest jednak fałszywe; albowiem nie w każdym sądzie odbywa się łączenie, lub rozłączanie wyobrażeń, jak z drugiéj strony przedmiot wyobrażania nie zawsze jest pojedynczym, lecz często z kilku znamion składać się może. Że przedmiot wyobrażania może być złożonym, wyjaśni nam następujacy przykład. Jeżeli kto wypowie zdanie: „drzewo jest zielone,“ to wyraz „zielone,“ jako cecha charakterystyczna połączona z podmiotem tworzy treść tego sądu. Lecz mógłbym komuś zadać pytanie: „czy istnieją drzewa czerwone?“ Zapytany nie będąc biegłym w botanice a przypominając sobie przy tém barwę, jaką przybierają liście w porze jesiennéj, mógłby powstrzymać się od wszelkiego sądu nie odpowiadając wcale na pytanie, a mimo tego mógłby pytanie to rozumieć i wyobrażać sobie drzewo czerwone. — Przedmiot jego wyobrażenia

składałby się z dwóch znamion, a przecież wyobrażenie to niebyłoby sądem. Chociażbyśmy więc przypuścili, że w każdym sądzie odbywa się łączenie lub rozłączanie wyobrażeń, to ta właściwość nie odróżniałaby sądów od wszystkich, lecz tylko od niektórych wyobrażeń, ponieważ także i wyobrażenie może mieć za przedmiot kilka z sobą złączonych znamion. Atoli mylném byłoby twierdzenie, że w każdym sądzie dokonywa się łączenie lub rozłączanie wyobrażeń; albowiem często jedno wyobrażenie może stanowić treść zupełnego sądu. Sąd o formie „S jest (=istnieje)“ nie wypowiada połączenia istnienia jako predykatu z S jako podmiotem; nie połączenie znamienia „jest“ z podmiotem S, lecz samo S jest tym przedmiotem, który uznajemy za prawdziwy. Podobnie ma się rzecz z sądem przeczącym „S nie jest.“ Sąd ten nie wypowiada rozłączenia znamienia „jest“ od podmiotu S, lecz wyraża zaprzeczenie samego tylko podmiotu. Wiadomo, że ten, kto jakąś całość uznaje za prawdziwą, tém samém każdą część w skład całości wchodzącą za prawdziwą uznaje; zaprzeczający zaś pewną całość nie zaprzecza tém samém każdéj części téjże całości. Kto np. przeczy, że istnieją zwierzęta moralne, czyli kto zaprzecza połączenie wyobrażenia „zwierzę“ ze znamieniem „moralny,“ ten nie zaprzecza tém samém ani istnienia zwierząt, ani moralności. Zastosujmy tę regułę do szczegółowego przykładu, który wyżéj przytoczyliśmy. Gdyby sąd negatywny „S nie jest“ (=„S nie ma“) zawierał w sobie zaprzeczenie połączenia znamienia „jest“ wyrażającego istnienie z podmiotem S, to nie zaprzeczałby przez to podmiotu samego. Tymczasem niewątpliwą jest, że sąd ten nie wypowiada nic innego, jak tylko zaprzeczenie samego podmiotu, a zatem nie połączenie znamienia „jest“ z podmiotem S, lecz samo S jest przedmiotem tego negatywnego sądu. Zdania exystencyalne dowodzą zatem jasno, że nie w każdym sądzie odbywa się łączenie, lub rozłączanie znamion, które sobie wyobrażamy, czyli że łączenie jednego wyobrażenia z drugiém nie stanowi istoty sądu. Prawda ta, którą powszechnie zapoznawano, znaną było wyjątkowo Kantowi, który krytykując ontologiczny dowód istnienia Boga twierdzi, że w zdaniu exystencyalném, jakiém jest zdanie o formie „S jest,“ istnienie nie jest realnym predykatem dodaném do innych znamion pojęcia jakiéjś rzeczy, lecz tylko „pozycyą“ pewnéj rzeczy jako takiéj, czyli uznaniem téjże za prawdziwą. „Kant stellt schon in dieser Abhandlung („Der einzig mögliche Beweisgrund zu einer Demonstration des Daseins

Gottes"; den Satz auf, das Dasein sei kein Prädicat oder Determination von irgend einem Dinge; die Dinge erhalten nicht durch die Existenz ein Prädicat mehr, als sie ohne dieselbe, als bloss mögliche Dinge, haben. Das Dasein ist die absolute Position eines Dinges und unterscheidet sich dadurch auch von jeglichem Prädicate, welches als ein solches jederzeit bloss beziehungsweise gesetzt wird... Kant bestreitet die Voraussetzung, dass das Sein ein reales Prädicat neben andern sei, welches zu diesen hinzutreten und dadurch die Summe der Realitäten vermehren könnte. Sein ist die Setzung des Objects mit allen seinen Prädicaten." (Uiberweg, Geschichte der Philosophie III. p. 163, 199).

Nie wszyscy filozofowie podzielają wprawdzie to zapatrywanie na znaczenie sądów exystencyalnych, jednak wszyscy zgadzają się na inną prawdę, z któréj nasze pojęcie sądów exystencyalnych z całą konsekwencyą wysnuć można. Nawet i ci filozofowie, którzy sądzą, że słowo „jest" lub „nie ma" w zdaniu exystencyalném ma osobne znaczenie i łączy wyobrażenie „istnienia" z wyobrażeniem wyrażoném w podmiocie, przyznają, że łącznik (copula) w zdaniu sam przez się nie ma żadnego znaczenia, lecz jest tylko formą czyli znakiem połączenia lub rozdzielenia orzeczenia z podmiotem (John Stuart Mill, System of Logic, rationative and inductive). Z tego twierdzenia, że łącznik prócz funkcyi łączenia orzeczenia z podmiotem żadnego w zdaniu nie ma znaczenia, wypływa ta konkluzya, że i słowo „jest" lub „nie ma" w sądzie exystencyalnym żadnego znaczenia nie posiada, a więc nie jest orzeczeniem; albowiem każdy sąd da się bez najmniejszéj zmiany myśli zamienić pod względem formy na sąd exystencyalny, w którym słowo „jest" lub „nie ma" zajmuje miejsce łącznika. Wyjaśnią to następujące przykłady:

Kategoryczny sąd szczegółowo twierdzący „niektóre węże są jadowite" ma to samo znaczenie, co i sąd exystencyalny „są (istnieją) jadowite węże."

Sąd ogólnie twierdzący „wszystkie rośliny są organiczne" równa się co do myśli sądowi exystencyalnemu „nie istnieją nieorganiczne rośliny."

Sąd szczegółowo przeczący „niektóre węże nie są jadowite" — „są niejadowite węże."

Sąd ogólnie przeczący „żaden minerał nie jest istotą orga-

niczną“ znaczy to samo, co sąd exystencyalny „nie is niej minerał będący organiczną istotą.“

Powyższe przykłady, z których każdy należy do innego rodzaju sądów kategorycznych, dowodzą, że wszystkie sądy kategoryczne można wypowiedzieć w formie sądów exystencyalnych, w których „jest“ lub „nie ma“ („nie istnieje“) nie jest orzeczeniem, lecz tylko ekwiwalentem łącznika, a więc bez znaczenia. Lecz nie tylko katagoryczne, ale także i hipotetyczne i wszystkie inne sądy dadzą się co do formy zamienić na sądy exystencyalne bez zmiany znaczenia. Sąd warunkowy np. „jeżeli człowiek żyje cnotliwie, odpowiada swemu celowi“ ma to samo znaczenie, co i sąd kategoryczny „każdy cnotliwie żyjący człowiek odpowiada swemu celowi,“ a ten znów znaczy to samo, co sąd exystencyalny „nie istnieje cnotliwie żyjący człowiek nie odpowiadający swemu celowi.“ Niewątpliwą zatem jest rzeczą, że formę wszystkich zdań, sąd wyrażających, na formę zdań exystencyalnych przemienić można. A możliwość ta zbija fałszywe mniemanie tych, którzy określając sąd jako „formę połączenia, lub rozdzielenia dwóch wyobrażeń“ istotną różnicę między wyobrażeniem a sądem w tém upatrują, że treść sądu jest złożoną, treść wyobrażenia zaś pojedynczą. W istocie bowiem pod względem treści między wyobrażeniem a sądem nie ma różnicy; gdyż każdy przedmiot, który stanowi treść wyobrażenia, może być także treścią sądu.

Przebieg naszego dowodzenia, usprawiedliwiającego rozdzielenie fenemenów wyobrażania i sądzenia na dwie różne klasy, jest następujący. Ktoby nie zgadzał się na to, że różnicę zachodzącą między wyobrażaniem a sądzeniem stanowi różnica stosunku, w jakim znajduje się przedmiot wyobrażania a sądzenia do świadomości duszy, ten nie mógłby zaprzeczyć, że między wyobrażaniem a sądzeniem przecież jakaś różnica istnieć musi. Wykluczywszy „intencyonalną inexystencyą“ dwojaką tylko między tymi fenomenami moglibyśmy przypuścić różnicę: albo różnicę wynikającą z różnicy przedmiotu, albo też wynikającą z różnicy stopnia jasności i dokładności naszego myślenia. Żadna jednak hipoteza ostać się nie mogła. Zdawało się wprawdzie, że druga hipoteza, wynikająca z błędnego mniemania, jakoby treść wyobrażenia musiała być pojedynczą, treść sądu zaś złożoną, na silniejszym opiera się fundamencie; udowodniliśmy jednak na sądach exystencyalnych, że łączenie pod-

miotu z orzeczeniem i tym podobne kombinacye nie należą do istoty sądu a tém samém i drugą obaliliśmy hipotezę. Nie pozostaje zatem nic innego, jak tylko różnicę stosunku, w jakim zostaje przedmiot wyobrażania a sądzenia do świadomości duszy, czyli „intencyonalną inexystencyą“ uznać za różnicę między wyobrażaniem a sądzeniem, a różnica ta aż nadto jest dostateczną, aby wyobrażanie i sądzenie uważać za różne rodzaje fenomenów psychicznych i na dwie rozdzielić klasy.

Wykazawszy w ten sposób powody, dla których najnowsza klasyfikacya fenomenów psychicznych pierwszą klasę powszechnie używanego podziału rozdziela na dwie klasy t. j. na wyobrażanie i sądzenie, przystępujemy do usprawiedliwienia drugiéj zmiany w powszechnie używanéj klasyfikacyi t. j. połączenia w jednę klasę fenomenów uczucia i pożądania.

Spostrzeganie wewnętrzne, którego świadectwo w badaniach psychologicznych największe ma znaczenie, nie wykazuje nam między uczuciem a pożądaniem żadnéj fundamentalnéj różnicy. Przy wyobrażaniu a sądzeniu widzieliśmy różnicę stosunku przedmiotu tych fenomenów do świadomości duszy; przy uczuciu i pożądaniu téj różnicy wcale nie spostrzegamy. Gdyby pomiędzy uczuciem a pożądaniem z natury tak ścisła i wyraźna zakreślona była granica, jaka istnieje między wyobrażaniem a sądzeniem, natenczas oznaczenie, do którego rodzaju ten lub ów fenomen należy, równie tak łatwą byłoby rzeczą, jak łatwą jest odgraniczenie fenomenów należących do klasy wyobrażania od tych, które należą do klasy sądzenia. Jednak tak nie jest. Między uczuciem a pożądaniem czyli wolą jest mnóstwo innych fenomenów pośrednich, a jeżeli te porównywamy jedne z drugimi zestawiając zawsze bezpośrednio obok siebie stojące, to nie spostrzegamy w całym zakresie uczucia i pożądania żadnéj przerwy, żadnéj wyraźnéj granicy, lecz tylko bardzo powolne i nieznaczne przejścia od jednych fenomenów do drugich.

Przypatrzmy się następującemu szeregowi fenomenów psychicznych do tego zakresu należących: smutek — tęsknota za nieobecném dobrem — nadzieja osiągnienia tego dobra — chęć zdobycia sobie tegóż — odwaga do podjęcia celowi odpowiednych środków — zdecydowanie się (postanowienie woli) do czynu. Pierwsze ogniwo tego szeregu jest uczuciem, ostatnie wolą; przedział między niemi wydaje się bardzo wielkim; lecz obserwując ogniwa pośrednie i porównywując jedno z drugiém

bezpośrednio obok stojącém widzimy ścisły między niemi związek i zaledwie widoczne przejście. Gdybyśmy ten szereg fenomenów na dwie chcieli rozdzielić klasy, licząc jedne z nich do klasy uczuć, drugie do klasy pożądania czyli woli, trudną bez wątpienia byłoby rzeczą oznaczyć bez wachania się, do któréj z dwóch klas każdy z pośrednich fenomenów z osobna zaliczyć należy. Trudność ta jest skutkiem braku ścisłéj granicy naturalnéj między pożądaniem a uczuciem. A ponieważ niektórzy psychologowie mimo tego kusili się o zakreślenie ścisłéj granicy między tymi fenomenami, dlatego téż nie mogli uniknąć sprzeczności i konfuzyi, a usiłowania ich w tym względzie okazały się bezskutecznemi. Kant np. liczy tęsknotę za czémś niemożebném do władzy pożądania, chociaż to nie zgadza się z jego definicyą pożądania, które według Kanta jest „władzą, za pomocą któréj przez swoje wyobrażenia możemy się stać przyczyną rzeczywistości tych przedmiotów, które sobie wyobrażamy“ (Kant, Krytyka praktycznego rozumu — wstęp). W. Hamilton w przekonaniu, że bardzo łatwą jest rzeczą wykazać naturalną granicę między uczuciem a pożądaniem, usiłuje granicę tę oznaczyć, ale bezskutecznie. Twierdzi on (Lectures on metaphysics and logic), że uczucie odnosi się do przedmiotu obecnego, pożądanie zaś skierowane być może jedynie na przedmiot do przyszłości należący. Podział tych fenomenów na takiéj opierający się podstawie jest dowolnym i niewyczerpującym, albowiem wiele jest takich uczuć, które odnoszą się do przeszłości, jak np. uczucie skruchy, uczucie wdzięczności. Życzenie np. może się odnosić albo do przeszłości, albo do teraźniejszości, lub przyszłości. Czyż więc życzenie do przyszłości się odnoszące do innéj, a życzenie na obecny skierowany przedmiot do innéj mamy zaliczyć klasy? Ta bezskuteczność usiłowań tak znakomitego filozofa przeprowadzenia ścisłéj granicy między uczuciem a pożądaniem wymownym jest dowodem, że między tymi fenomenami już z natury nie ma ściśle zakreślonej granicy a więc nie ma powodu do rozdzielania tychże fenomenów na dwie różne klasy.

Łączenie fenomenów uczucia i pożądania w jednę główną klasę nie jest jednak nowością (i ta to okoliczność uwalnia nas od dalszego dowodzenia), albowiem począwszy od Aristotelesa aż do Tetensa, Mendelssohna i Kanta fenomena uczucia i pożądania powszechnie do jednéj zaliczano klasy, a z nowszych filozofów Herbert Spencer odróżnia także tylko dwie klasy fenomenów psy-

chicznych, z których druga obejmuje w sobie uczucie i pożądanie pod nazwą fenomenów „affektywnych.“

Nowością jest zatém tylko rozdzielenie fenomenów należących według podziału Kanta do klasy pierwszéj na dwie różne klasy; a powody téj zmiany przez nas wyłuszczone wydają nam się dostatecznymi do zjednania téj najnowszéj klasyfikacyi ogólnego przyjęcia.

Dr. A. Kosiba.

Ważniejsze pomyłki druku.

Na str. 5. wiersz 11. z dołu zamiast: **M. 1.** czytaj **ch. 1.**

Na str. 11. wiersz 11. z góry za: **niezgobność** czytaj: **niezgodność.**

Na stronie 13. w. 5. z góry za: **Will, Hamilton** czytaj: **William Hamilton.**

Na str. 13. w. 11. za: **unsprüngliche** czytaj: **ursprüngliche.**

Na str. 14. w. 4. z dołu za: **ostatne** czytaj: **ostatnie.**

Na str. 16. w. 18. z góry za: **wyobrażenie** czytaj: **wyobrażanie.**

Statystyka zakładu.

I. Grono nauczycielskie i rozkład przedmiotów przy końcu roku szkolnego 1877.

A. Dla nauki obowiązkowéj.

1. **Kruczkowski Kalikst,** dyrektor, uczył geografii w klasie I.b. — 3 godziny.
2. **Müller Adolf,** profesor, chorował przez cały ciąg roku szkolnego.
3. **Ksiądz Martini Mikołaj,** profesor, uczył religii rit. lat. w całém gimnazyum — 16 godzin.
4. **Ksiądz Łepki Mikołaj,** profesor, uczył religii rit. grec. w całém gimnazyum — 16 godzin.
5. **Perfecki Romuald,** profesor, uczył języka greckiego w klasie III. polskiego w kl. V. i VI. ruskiego w kl. II. III. i IV. — 18 godzin.
6. **Wajgiel Leopold,** profesor, zawiadowca gabinetu przyrodniczego, gospodarz klasy I.b. uczył historyi naturalnéj w klasie I.a. I.b. II. V. i VI. matematyki w kl. I.a. i I.b. — 19 godzin.
7. **Machnicki Henryk,** profesor, uczył historyi i geografii w kl. III. V. VI. VIII. języka polskiego w kl. III. i IV. — 19 godzin.
8. **Rudnicki Stanisław,** nauczyciel, zawiadowca gabinetu fizykalnego, gospodarz klasy V. uczył matematyki w kl. IV. V. VII. VIII. fizyki w kl. IV i VIII. — 18 godzin.
9. **Czuleński Teodor,** nauczyciel, uczył języka łacińskiego w klasie V. VII. i VIII. — 16 godzin.
10. **Polański Kornel,** nauczyciel, uczył historyi i geografii w klasie II. IV. i VII., języka niemieckiego w kl. III., języka ruskiego w kl. I.a. i I.b. — 18 godzin.
11. **Stroka Wincenty,** nauczyciel, zawiadowca biblioteki, gospodarz klasy VIII. uczył języka łacińskiego w kl. VI. języka polskiego w klasie VIII. języka niemieckiego w kl. V. i VIII. — 16 godzin.
12. **Kosiba Antoni,** doktor filozofii, nauczyciel, gospodarz klasy VII. uczył języka niemieckiego w kl. VII. polskiego

w kl. II. i VII. propedeutyki filozofii w kl. VII. i VIII. — 14 godzin.

13. **Berger Edward,** nauczyciel, gospodarz klasy I.a. uczył języka niemieckiego w kl. I.a. I.b. i VI. — 17. godzin.

14. **Hoszowski Ignacy,** egzaminowany zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IV. uczył języka greckiego w kl. VI., VII. i VIII., niemieckiego w kl. IV. — 18 godzin.

15. **Maciulski Ludwik,** egzaminowany zastępca nauczyciela, gospodarz klasy VI. uczył matematyki w kl. II. III. i VI., fizyki w kl. III. i VII., geogr. w kl. I.a. — 18 godzin.

16. **Warchoł Jan,** egzamin. zastępca nauczyciela, gospodarz klasy II. uczył języka łacińskiego i niemieckiego w kl. II., języka greckiego w kl. V. — 18 godzin.

17. **Wołczuk Jan,** zastępca nauczyciela, uczył języka łacińskiego w kl. III., języka ruskiego w kl. V. VI. VII. i VIII. — 16 godzin.

18. **Ksiądz Berezowski Tomasz,** zastępca nauczyciela, uczył języka łacińskiego w kl. I.a. i I.b. — 16 godzin.

19. **Gierad Leon,** zastępca nauczyciela, uczył języka łacińskiego i greckiego w kl. IV., polskiego w kl. I.a. i I.b. — 16 godzin.

20. **Tokarski Stanisław,** zastępca nauczyciela, uczył rysunków w niższém gimnazyum — 20 godzin.

21. **Victorini Otmar,** nauczyciel pomocniczy, uczył języka francuskiego w kl. III. i IV. — 9 godzin.

B. Dla nauki nadobowiązkowéj.

1. **Tokarski Stanisław,** jak wyżéj — uczył rysunków — 2 godziny.

2. **Machnicki Henryk,** jak w. — uczył historyi krajowéj w kl. III. i VI. — 2 godziny.

3. **Polański Kornel,** j. w. — uczył historyi krajowéj w kl. IV. i VII. — 2 godziny.

4. **Gierad Leon,** j. w. — uczył kaligrafii — 2 godziny.

5. **Victorini Otmar,** j. w. — uczył języka francuskiego w 3. oddziałach po 2. godziny — 6 godzin w tygodniu.

6. **Knipl Maciej,** kapelmistrz miejski, uczył śpiewu — 4 godziny.

7. **Rosenstock Ezechiel,** uczył religii mojżeszowéj — 4 godz.

II. Kronika zakładu i zmiany zaszłe w ciągu roku szkolnego.

Reskryptem z dnia 15. Września 1876. l. 14352 przeniósł pan Minister W. i O. profesora Manuela Kiszakiewicza do c. k. II. gimnazyum we Lwowie, a profesora Macieja Kuca do c. k. niższego gimnazyum w Bochni. Natomiast przydzielony został do tutejszego zakładu reskryptem wys. Ministerstwa W. i O. z dnia 1. Października 1876. l. 15552 nauczyciel gimnazyum brzeżańskiego Teodor Czuleński, a rozporządzeniem wysokiéj kraj. Rady Szkolnéj z dnia 2. Października 1876. l. 9492 Ignacy Hoszowski, zastępca nauczyciela w II. gimnazyum lwowskiém.

Obaj ci nauczyciele rozpoczęli czynność swą w tutejszym zakładzie z dniem 1. Listopada r. 1876.

W dniach od 6.—13. Grudnia 1876. lustrował tutejsze gimnazyum c. k. Radca Szkolny i Inspektor szkół średnich Wp. Antoni Sołtykiewicz.

Piśmienny egzamin dojrzałości odbył się w dniach od 1. do 7., a ustny pod przewodnictwem c. k. Radcy i Inspektora Wp. Antoniego Sołtykiewicza w dniach od 22—26. Czerwca 1877.

Przy końcu roku szkolnego poniósł zakład bolesną stratę przez śmierć nieodżałowanego profesora Adolfa Müllera, który po więcéj niż całoroczném chorobie dnia 19. Czerwca b. r. rozstał się z tym światem, powszechnie żałowany dla swéj gorliwości w pełnieniu obowiązków i pełnego taktu zachowania tak w obec kolegów jak i uczącéj się młodzieży.

Począwszy od dnia 1. Lipca b. r. otrzymał dyrektor zakładu p. Kalikst Kruczkowski celem udania się dla poratowania zdrowia do Karlsbadu dwutygodniowy urlop, podczas którego równie jak i podczas feryi kierownictwo zakładu, prowadzenie kancelaryi i nadzór nad gmachem gimnazyalnym poruczyła wys. kraj. Rada szkolna nauczycielowi Wincentemu Stroce.

III. Plan nauki.

I. klasa (dwa oddziały).

Religia: 2 godziny tygodniowo. — Zasady katolickiéj nauki wiary i moralności podług książki Szustera w tłóm. X.

Zielińskiego. Uczniowie obrz. gr. uczyli się z téj samej książki w przekładzie X. Guszalewicza.

Łacina: 8 godzin w tygodniu — Nauka o formach prawidłowych imienia i słowa, najważniejsze reguły składni według Zarysu organiz. §. 24. Wszystko to ćwiczono tłómaczeniem przykładów z łacińskiego na język polski i odwrotnie, używając za podstawę nauki tłómaczenia gramatyki Schultza i Zadań do tłómaczenia ułożonych przez Dr. A. Jerzykowskiego. Począwszy od 8. Grudnia dawano co dni 8 jedno extemporale, a w kursie drugim oprócz tego co dwa tygodnie jedno zadanie domowe.

Język polski: 3 godziny tygodniowo. Podług gramatyki Dr. A. Małeckiego nauka o zdaniu pojedyńczém, najważniejsze zasady głosowni w połączeniu z pisownią i nauka o formach do liczebnika włącznie. Czytanie prozaicznych i poetycznych ustępów z przepisanych Wypisów dla niższego gimnazyum T. I.; ćwiczenia w opowiadaniu i deklamacyi. Co tydzień ćwiczenie ortograficzne lub zadanie na przemian.

Język ruski: 3 godziny tygodniowo. Według gramatyki Osadcy. Nauka o zdaniu pojedyńczém, odmiana imienia, ważniejsze i przystępniejsze prawidła głosowni i pisowni. Z czytanki dla niższych klas szkół średnich Tom I. (Wydanie „Просвѣты“) czytanie, objaśnianie i opowiadanie, uczenie się na pamięć ustępów prozaicznych i poetycznych. 3 zadania na miesiąc.

Język niemiecki: 6 godzin tygodniowo. Na podstawie gramatyki Dr. Janoty odmiana prawidłowych imion i słów w połączeniu z najpotrzebniejszemi regułami składni szyku i rządu. Czytanie i tłómaczenie z języka polskiego na niemiecki i odwrotnie, wygłaszanie z pamięci celniejszych ustępów podług wypisów niemieckich Dr. Janoty. Co tydzień extemporale.

Geografia: 3 godziny tygodniowo. Pojęcia ogólne z geografii fizycznéj i matematycznéj, oro-hydro-topografia; najważniejsze wiadomości z geografii politycznéj — dokładniejszy przegląd polityczny Europy podług książki Belingera.

Matematyka: 3 godziny tygodn. W I. półroczu: Cztéry działania liczbami niemianowanemi i mianowanemi, o podzielności liczb: W II. półroczu: Ułamki zwykłe i dziesiętne. Z geometryi: Nauka o liniach, kątach, trójkątach podług książki Mocnika, opracowanéj przez Bączalskiego — przy nauce geome-

tryi służyła za podstawę książka Mocnika przełożona przez Sternala. Częste ćwiczenia domowe, co 14 dni zadanie szkolne.

Historya naturalna: 3 godziny tygodniowo. Wzięto całą zoologią podług książki Nowickiego.

Rysunki: 4 godziny tyg. — Rysowanie figur geometrycznych o liniach prostych i krzywych — z wolnéj ręki, według wzorów podawanych przez nauczyciela na tablicy.

II. klasa.

Religia: 2 godz. tyg. — Historya starego zakonu dla uczniów rit. lat. według książki Tyca, dla uczniów rit. grec. według Cybyka.

Łacina: 8 godz. tyg. — Powtórzenie i uzupełnienie form prawidłowych, formy nieprawidłowe tak imion jak i czasowników; ze składni rozszerzenie nauki o używaniu i konstrukcyi ważniejszych spójników, prawidła dotyczące imion własnych miast, konstrukcya accusativi cum infinitivo, ablativus absolutus, konstrukcya omowna strony czynnéj i biernéj, gerundium, gerundivum, supinum na um, pytania proste i uboczne. — Co tydzień extemporale — co 14 dni zadanie domowe. Tłómaczenie z łacińskiego na polskie i odwrotnie. Książki naukowe jak w I. klasie.

Język polski: 3 godz. tyg. — Uzupełnienie nauki o głosowni, odmiana słowa, z etymologii rozdział o stopniowaniu przymiotników, nauka o zdaniu pojedyńczém i w krótkości o zdaniu złożoném, składnia zgody, pisownia i ortografia. Czytanie II. tomu „Wypisów dla niższych klas gimn.,“ ćwiczenia w opowiadaniu, deklamacye. Co miesiąc 3 zadania piśmienne.

Język niemiecki: 5 godz. tyg. — Powtórzono i uzupełniono naukę o formach podług gramatyki Janoty, wzięto naukę o odmianie złożonéj i omownéj, o użyciu słów „haben“ i „sein“ w perf., przyimka „zu“ z inf., o szyku wyrazów w zdaniach pojedyńczych i złożonych. Z wypisów Janoty czytano i opowiadano wybrane ustępy, w których prawidła gramatyczne znajdują swe zastósowanie. Co tydzień extemporale, co 14 dni zadanie domowe.

Język ruski: 3 godz. tyg. — Z gramatyki Osadcy: Konjugacya w połączeniu z odpowiednemi prawidłami głosowni,

nauka o nieodmiennych częściach mowy; ze składni o zdaniu pojedyńczém. Z czytanki używanéj w kl. I. czytanie, objaśnianie i opowiadanie reszty ustępów; wygłaszanie z pamięci. Co 10 dni zadanie piśmienne.

Historya i Geografia: 4 godz, t. — a) Historya starożytna w połączeniu z geografią starożytną biograficznie wykładana podług Weltera w tłóm. polskiém Sawczyńskiego t. I. b) geografia fizyczna i polityczna Azyi i Afryki, oro- i hydrografia południowéj i zachodniéj Europy podług geografii Kluna.

Matematyka: 3 godz. tyg. — Arytmetyka: stosunki, proporcye, reguła trzech, praktyka włoska, miary, wagi i monety krajowe i zagraniczne. Geometrya: przystawanie trójkątów czworoboki, wieloboki, oznaczenie powierzchni, zamiana i podział figur prostokreślnych. Częste zadania domowe, co trzy tygodnie zadanie szkolne. Książki: Arytmetyka Bączalskiego. Geometrya Dr. Mocnika w przekładzie Sternala.

Historya naturalna: 3 godz. tyg. — W I. półroczu mineralogia, w II. botanika — podług książek Kląska i Hückla.

Rysunki: 4 godz. tyg. — Rysowanie ornamentów z wzorów na tablicy podawanych lub podług Taubingera i Boglera, tudzież brył geometrycznych podług reguł perspektywy i ocieniowanie tychże; rysowanie ornamentów płaskich (łatwiejszych) podług modelów gipsowych.

III. klasa.

Religia: 2 godz. tyg. — Historya nowego zakonu, rit. lat. podług książki Tyca, rit. gr. podług Cybyka.

Łacina: 6. godz. tyg. Z gramatyki składnia zgody i rządu oparta na gramatyce i ćwiczeniach Jerzykowskiego. Z Korneliusza Neposa czytano żywoty: Miltiadesa, Temistoklesa, Arystydesa, Lyzandra, Pelopidasa, Focyona, Hannibala i Katona. W I. półr. co tydzień, w II. półr. co 14 dni zadanie szkolne, w obu półroczach co 14 dni zadanie domowe.

Język grecki: 5. godz. tyg. Najważniejsze zasady głosowni, odmiana imion i słów aż do źródłosłowu perfecti słów zakończonych na „omega,“ podług gramatyki Curtiusa w tłómaczeniu Sternala i Samolewicza. Tłómaczenie z greckiego na polskie i odwrotnie podług książki Schenkla (Sa-

molewicza). W drugiém półroczu co 14 dni zadanie domowe, co miesiąc zadanie szkolne.

Język polski: 3 godz. tyg. — Nauka o nieodmiennych częściach mowy, składnia zgody i rządu, nauka o słowie; z etymologii rzeczy najważniejsze podług gramatyki Małeckiego. Czytanie III. tomu „Wypisów dla niższych klas gimnazyalnych,“ uczenie się na pamięć ustępów i deklamacya. Co 14 dni zadanie domowe, co miesiąc szkolne.

Język ruski: 2 godz. tyg. W I. półroczu czytano, objaśniano i opowiadano powieści, legendy, przysłowia, zagadki z II. części czytanki Partyckiego, wygłaszano z pamięci ustępy prozą i wierszem. Z gramatyki wzięto składnię rządu. W II. półroczu czytano, objaśniano i t. d. ustępy treści geograficznéj, historycznéj i geologicznéj. Z gramatyki: o zdaniu złożoném i skróconém, o szyku słów. Co 14 dni zadanie piśmienne.

Język niemiecki: 4 godz. tyg. Składnia zgody, rządu i szyku podług gramatyki Janoty. Czytanie, tłómaczenie i ćwiczenia w mowie na podstawie czytanych ustępów z „Wypisów“ Janoty na III. i IV. klasę gimn. Co 14 dni zadanie piśmienne.

Język francuski (w oddziale realistów) 5 godzin w tygodniu. Z gramatyki Świtkowskiego: Prawidła wymowy, części mowy odmienne i nieodmienne. Deklinacya imion, słowa posiłkowe i 4 formy słów regularnych, słowa zaimkowe i nieosobiste. Tłómaczenie z polskiego na francuskie i odwrotnie. Memorowanie krótkich zdań francuskich. Co tydzień zadanie domowe, co 14 dni zadanie szkolne.

Historya i geografia: 3 godz. w tyg. Historya wieków średnich podług Weltera-Sawczyńskiego. Z geografii fizycznéj i politycznéj Europy, podług książki Kluna wzięto Anglię, Hollandyę, Belgię, Francyę, Szwecyę, Norwegię, Danię, Niemcy i Rosyę, daléj geografię Ameryki i Australii.

Matematyka: 3 godz. tyg. 4 działania liczbami algebraicznemi i ogólnemi, użycie nawiasów, o potęgach, pierwiastkach i łatwiejszych kombinacyach.

Geometrya: 3 godz. tyg. Nauka o kole, o figurach prostokreślnych w koło wpisanych i na kole opisanych, obliczenie obwodu i powierzchni koła. Arytmetyka Bączalskiego, Ge-

ometrya Mocnika-Sternala. Co 3 tygodnie zadanie szkolne, a co godz. odpowiednie przykłady na ćwiczenia domowe.

Fizyka: 2 godz. tyg. Ogólne własności ciał, ciepło, chemia nieorganiczna i początki organicznej, nauka o ruchu i równowadze ciał stałych podług książki Kunzeka-Staneckiego.

Rysunki: 4 godz. tyg. Rysowanie ornamentów płaskich podług modelów gipsowych Boglera; początki rysowania głowy ludzkiéj i źwiérzęcéj podług wzorów Taubingera i Jülliena.

IV. klasa.

Religia: 2 godz. tyg. Objaśnienie obrzędów kościelnych według książki Jachimowskiego dla uczniów rit. lat., według Popiela dla uczniów rit. grec.

Łacina: 6 godz. tyg. Z gramatyki: Nauka o użyciu czasów, trybów i imion słownych podług gramatyki Schultza-Jerzykowskiego w połączeniu z tłómaczeniem z polskiego na łacińskie podług Jerzykowskiego. Lektura: Caesaris comm. de bello Gall. lib. I. (z opuszczeniem dłuższych mów zależnych), II. i z III. 24 rozdziałów. Co 14 dni zadanie szkolne.

Język grecki: 4 godz. tyg. Od źródłosłowu perfecti na „omegę“ cała nauka o słowie, powtórzenie odmian imienia i najważniejsze rzeczy ze składni. Tłómaczenie z greckiego na polskie i odwrotnie. Co 14 dni zadanie domowe, co miesiąc szkolne. Książki te same co w III. klasie.

Język polski: 3. godz. tyg. Z gramatyki Małeckiego: Nauka o zdaniach wszelkiego rodzaju, o interpunkcyi i o wierszowaniu, główniejsze zasady stylistyki. Czytanie, objaśnianie i opowiadanie ustępów z IV. tomu „Wypisów dla niższych kl. gimn.“ Deklamacya celniejszych ustępów prozaicznych i poetycznych. Co 14 dni wypracowanie domowe, co miesiąc zadanie szkolne.

Język ruski: 2 godz. tyg. Z gramatyki nauka o słoworodzie, o wierszowaniu i powtórzenie całéj składni. Z II. części czytanki Partyckiego czytano, objaśniano i. t. d. ustępy jak w języku polskim. — Co 14 dni zadanie.

Język niemiecki: 4 godz. tyg. Z wypisów Janoty na III. i IV. klasę przeznaczonych przetłómaczono 34 ustępów i

na podstawie tychże prowadzono ciągle rozmowy z uczniami. Niektórych prozaicznych ustępów uczyli się uczniowie na pamięć. Z polskiego na niemieckie przetłómaczono ustępy: Wisła i Dniestr. Z gramatyki powtórzenie ważniejszych partyi. Co 2 tygodnie jedno zadanie.

Język francuski: 4. godz. tyg. gramatyka jak w kl. III. Ze składni: odmienne części mowy — czasowniki nieforemne i ułomne, o użyciu trybu łączącego i o zgodzie imiesłowu czasu przeszłego z wyrazem, do którego się odnosi. Tłómaczono z polskiego na francuskie i z francuskiego na polskie. Co tydzień zadanie domowe — co 14 dni zadanie szkolne. — Od połowy kwietnia nie udzielano tego przedmiotu, bo jedyny uczeń téj klasy, który się go jako obowiązkowego uczył, umarł w tym czasie.

Historya i statystyka: 4 godz. tyg. W I. półroczu: Dzieje nowożytne podług Weltera-Sawczyńskiego. W II. półroczu: Statystyka monarchii austryacko-węgierskiéj podług Szaraniewicza z uwzględnieniem dziejów Austryi.

Matematyka: 3 godz. tyg. Arytmetyka: stosunki i proporcye; o procentach prostych i złożonych; rachunek spółki i mieszaniny; zrównania oznaczone I. stopnia o jednéj i kilku niewiadomych. — Geometrya: stereometrya. Książki te same, co w klasie III. — Co 3 tygodnie jedno zadanie szkolne, częste ćwiczenia domowe.

Fizyka: 3 godz. tyg. Statyka, hydrostatyka, aerostatyka, dynamika, akustyka, magnetyzm, elektryczność, optyka podług książki Kunzeka w tłómaczeniu Staneckiego.

Rysunki: 4 godz. tyg. Rysowanie głowy ludzkiéj i zwierzęcéj na przemian, przeważnie podług wzorów Julliena; trudniejsze ornamenta podług modelów gipsowych. Przy rysowaniu ornamentów stylicznych dano poznać uczniom rodzaje i główne cechy takowych.

V. klasa.

Religia: 2 godz. tyg. Dogmatyka ogólna podług książki Jachimowskiego dla uczniów r. l. — podług Pełesza dla r. g.

Łacina: 6 godz. tyg. Lektura: Liv. I. 32 rozdziałów. II. 26 rozdziałów: Ovid. Trist. lib. I. eleg. 3. lib. III. 4. IV. 10. Met. I. Quattuor ætates; Deucalion et Pyrrha V. Ceres et Proserpina. VIII. Meleager. Lekturę tę poprzedziła

nauka prozodyi i najpotrzebniejsze zasady z metryki. Z ćwiczeń Jerzykowskiego części II. przetłómaczono od §. 272—286. Z gramatyki Meiringa powtórzono i uzupełniono składnię przypadków. Co 14 dni zadanie domowe, co miesiąc szkolne.

Język grecki: 5 godz. tyg. Lektura: Xenofont podług chrestomatyi Schenkla-Borzemskiego. Z Cyropedyi: a) Pochodzenie Cyrusa; b) wychowanie młodzieży u Persów; c) Cyrus i Astyages; d) pierwsze polowanie; e) Cyrus dowódcą Persów; z Anab.: pochód przeciw królowi; z pamiętników o Sokratesie: ustęp o miłości bratniéj. — Homer: (wydanie Hocheggera), Iliady pierwsza księga i 135 wierszy z księgi drugiéj; — z gramatyki: nauka o rodzajniku, użyciu przypadków i przyimkach podług książki Curtiusa w przekł. Samolewicza. Co miesiąc zadanie piśmienne.

Język polski: 3 godz. tyg. Z gramatyki naukę form języka staropolskiego, czytanie, objaśnianie i streszczanie ustępów zawartych w Wypisach dla wyż. gimn. T. I. cz. I. w połączeniu z gramatycznemi uwagami; życiorysy czytanych autorów. Na deklamacyą uczono się, poematów: Wyprawa „Igora na Połowców“ w tłómaczeniu A. Bielowskiego i Słowackiego: „Ojciec Zadżumionych.“ — Co 3 tygodnie zadanie domowe.

Język ruski: 3 godz. tyg. Deklinacya, konjugacya języka starosłowiańskiego i staroruskiego w połączeniu z ważniejszemi prawidłami głosowni. Najdawniejsze pomniki języka staroruskiego zawarte w Chrestomatyi Głowackiego. Co 3 tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Język niemiecki: 3 godz. tyg. Czytanie, rozbieranie gramatyczne i rzeczowe 32 prozaicznych i 6 poetycznych ustępów z Wypisów Jandaurka dla 5. klasy; ustępy poetyczne deklamowano; ćwiczenia w mowie na podstawie ustępów czytanych i powtarzanie gramatyki; z polskiego na niemieckie tłómaczono 10 ustępów z Jerzykowskiego Zadań oddz. II. Co 14 dni jedno zadanie piśmienne.

Historya i geografia: 4 godz. tyg. Historya starożytna z ciągłém uwzględnianiem dat geograficznych podług książki Pütza w tłómaczeniu Niedzielskiego i Gołębiowskiego.

Matematyka: 4 godz. tyg. Działania liczbami ogólnemi, podzielność, działania ułamkami zwyczajnymi i dziesiętnymi,

ułamki ciągłe. Planimetrya. Podług Mocnika w Tłómaczeniu Staneckiego. Co miesiąc zadanie szkolne — częste ćwiczenia domowe.

Historya naturalna: 2 godz. tyg. I. półr. Mineralogia i Geognozya w ogólnym zarysie podług Fellökera; II. półr.: botanika; organografia, fytologia i geografia roślinna w ogólnym zarysie podług Billa-Łomnickiego.

VI. klasa.

Religia: 2 godz. tyg. Dogmatyka szczególna podług książki Jachimowskiego r. l., podług Cybyka dla uczniów r. g.

Łacina: 6. godz. tyg. Lektura: Sallusti Jugurtha w całości, Vergilii Georgicon lib. II. v. 136—176, 458—540. Aeneidos lib. I. II. v. 1—500. Z gramatyki powtórzono i uzupełniono naukę o czasach i trybach. Ćwiczenia stylistyczne w 1 godz. tyg. na podstawie Zadań Jerzykowskiego oddz. II. wzięto ustępów 37. Zadania piśmienne jak w klasie V.

Język grecki: 5 godz. tyg. Lektura: Z Homera Iliady ks. III. V. VI. Odyss. I. IX. X. XI. XII. Z gramatyki Curtiusa-Samolewicza nauka o czasach, trybach i spójnikach. Z ćwiczeń Schenkla-Samolewicza przetłómaczono wszystkie ustępy. Zadania piśmienne jak w kl V.

Język polski: 3. godz. tyg. Przeczytano, rozebrano pod względem treści i formy i opowiadano wszystkie ustępy po sobie następujące z Przykładów Mecherzyńskiego od strony 1—227, t. j. do Naruszewicza, tudzież życiorysy dotyczących pisarzy z literatury Mecherzyńskiego od strony 1—180. Co 3 tygodnie zadanie.

Język ruski 3 godz. tyg. Czytanie i objaśnianie ustępów z późniejszych wieków piśmiennictwa ruskiego podług Chrestomatyi Głowackiego w połączeniu z uwagami historyczno-literackiemi. Pogląd na małoruską literaturę i czytanie ustępów z Czytanki (część I.) Barwińskiego. Zadanie domowe lub szkolne co 3 tygodnie.

Język niemiecki: 5 godz. tyg. Przeczytano z wypisów Jandaurka dla klasy VI. z stósownem objaśnianiem gramatycznem i rzeczowem i opowiadano 47 prozaicznych i 30 poetycznych ustępów, z których niektóre deklamowano; ćwiczenia w mowie jak w kl. V. Co 2 tygodnie wypracowanie piśmienne.

Historya powszechna: 3 godz. tyg. Historya wieków średnich w połączeniu z geografią podług książki Pütza przełożonéj przez L. Tatomira.

Matematyka: 3 godz. tyg. Z algebry: stosunki, proporcye, reguła trzech prosta i składana, reguła podziału, reguła łańcuchowa, potęgi, pierwiastki, liczby niewymierne, liczby urojone, logarytmy, zrównania oznaczone pierwszego stopnia o jednéj lub więcéj niewiadomych. Z geometryi: z planimetryi elipsa, hiperbola, parabola; stereometrya i trygonometrya prostokreślna do rozwiązania trójkątów podług Mocnika w tłómaczeniu Staneckiego. Częste ćwiczenia domowe, co miesiąc zadanie szkolne.

Historya naturalna: 2 godz. tyg. Zoologia systematyczna w połączeniu z somatologią i paleontologią, geograficzne rozszerzenie źwierząt podług książki Giebla.

VII. klasa.

Religia: 2 godz. tyg. Etyka chrześciańsko-katolicka podług Soleckiego dla uczniów r. ł., podług Cybyka dla uczniów r. g.

Łacina: 5 godz. tyg. Lektura: Vergilii Aeneid. lib. VII. i lib. VIII. Ciceronis oratio in Catilinam I., pro Sulla, Cato Major. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne podług ćwiczeń Trzaskowskiego Część II. ustępów 15. Co 14 dni wypracowanie domowe, raz na miesięc szkolne. W drugim kursie 3 wypracowania wolne.

Język grecki: 4 godz. tyg. Lektura: w I. półr. Demostenesa mowa pierwsza i trzecia olintyjska i mowa o pokoju; w II. półr. z tragedyi Sofoklesowych: Antigona. Co mięsiąc wypracowanie piśmienne.

Język polski: 3 godz. tyg. Czytanie, rozbieranie i opowiadanie celniejszych ustępów poetycznych i prozaicznych z pisarzy epoki stanisławowskiéj, tudzież z Brodzińskiego i Malczewskiego według Wypisów Mecherzyńskiego od str. 227 do str. 402.) w połączeniu z historyczno-literackiemi uwagami według literatury Mecherzyńskiego. Zadania jak w klasie V.

Język ruski: 2 godz. tyg. Nowszy okres literatury począwszy od Kotlarewskiego aż do r. 1860. Czytanie ustępów z II. części czytanki Barwińskiego jak w języku polskim. Zadania jak w kl. VI.

Język niemiecki: 4 godz. tyg. Z wypisów niemieckich Sommera przeczytano, objaśniono i opowiadano ustępy prozaiczne: 52, 53, 54, 55, 56, 57, 60, 62, 63, 64, 65, 66, 70. 72, 73, 74, 77, 78, 79, 80, 86, 87, 88, 108, 110, 124.; poetyczne: 335, 336, 337, 338, 349, 351, 352, 353, 354, 360, 371. Prócz tego przeczytano, rozebrano i opowiadano dramaty Szylera: Wilhelm Tell i Maria Stuart i Getego: poemat Herman und Dorothea. Zadań piśmiennych było 14.

Historya powszechna: 3 godz. tyg. Historya nowa od odkrycia Ameryki aż do dzisiejszych czasów według niemieckiéj książki Pütza.

Matematyka: 3 godz. tyg. Algebra: Zrównania nieoznaczone 1. stopnia, zrównania 2. stopnia i wykładnicze o 1, i 2 niewiadomych, szeregi arytmet. i geometr. i zastósowanie ich do rachunku procentu składanego; nauka o połączeniach, wzór Newtona na potęgi dwumianu. Geometrya: Zastósowanie algebry do geometryi, zasady analitycznéj geometryi. Książki, ćwiczenia i zadania jak w V. klasie.

Fizyka: 3 godz. tyg. Ogólne własności ciał, chemiczne połączenie i rozkład; o cieple, o ruchu i równowadze ciał stałych i ciekłych — podług książki Chlebowskiego.

Logika: 2 godz. tyg. Logika formalna przeważnie podług książki Dr. J. Kremera.

VIII. klasa.

Religia: 2 godz. tyg. Historya kościelna podług Jachimowskiego dla uczniów r. l., podług Dörflera dla uczniów r. g.

Łacina: 5 godz. tyg. Lektura: W I. półr. Tacyta Annales lib. I. W II. półr. Horat. Carm. lib. I.: 1, 2, 3, 7, 11, 14, 24, 28, 29, 34, 35; lib. II.: 1, 3, 7, 13, 14, 17; lib. III.: 1, 2, 3, 4, 5. Epod.: 2, 7. Sat. I.: 9. II.: 6. Ćwiczenia stylistyczne jak w klasie VII. podług Trzaskowskiego §§. 48—58.; oprócz tego tłómaczono z Wypisów polskich w téj klasie używanych dwie stronnice ustępu: Wojna Aleksandra Wielkiego z Illirami. Zadania piśmienne jak w klasie VII. Cztéry wypracowania wolne.

Greczyzna: 5 godz. tyg. Przeczytano Sofoklesową tragedyą: „Edyp w Kolonos“ i dyalog Platona: „Protagoras.“ Oprócz tego: Homera Iliady księgę trzecią. Co miesiąc zadanie piśmienne.

Język polski: 3 godz. tyg. Czytanie celniejszych ustępów z autorów ostatniego okresu w połączeniu z historyczno-literackiemi i estetycznemi uwagami nad tym przedmiotem, podług Wyp. dla wyż. gimn. t. II. część II. Zadań piśmiennych jedynaście.

Język ruski: 2 godz. tyg. Najnowszy okres literatury od r. 1860. według czytanki Barwińskiego część III. Zadania jak w klasie VI.

Język niemiecki: 4 godz. tyg. Przeczytano, rozebrano i opowiadano dramaty Szylera: „Wallensteins Lager,“ „die beiden Piccolomini,“ „Wallensteins Tod“ najprzód według następujących po sobie scen, a następnie rozbierano i opisywano charaktery działających osób. Nadto przeczytano z wypisów Sommera następujące ustępy: a) prozaiczne: 64, 65, 67, 86, 94, 95, 104, 106, 108, 127, 132, 133, 136, 137; b) poetyczne: 269, 272, 273, 282, 357, 363, 366, 373; c) Abriss der Literaturgeschichte od początku aż włącznie do Szylera (str. 559—603). Zadań piśmiennych w całym roku szkolnym 12.

Historya i statystyka: 3 godz. tyg. W I. półr. historya od Ludwika XIV. aż do kongresu Wiedeńskiego na podstawie niemieckiéj książki Pütza; w II. półr.: statystyka monarchii austryacko-węgierskiéj podług książki Dr. Szaraniewicza.

Matematyka: 2 godz tyg. Powtórzenie, uporządkowanie i zastósowanie w przykładach całego przedmiotu nauki. Co miesiąc 1 zadanie.

Fizyka: 3 godz. tyg. Aerostatyka, magnetyzm i elektryczność, nauka o ruchu drgającym, akustyka i optyka, według książki Chlebowskiego.

Psychologia: 2 godz. tyg. Psychologia empiryczna według książki Lindnera.

Nauki nadobowiązkowe

dla uczniów bezpłatne.

1. Historya kraju rodzinnego w klasach III., IV., VI. i VII. po 1 godzinie w tygodniu. Razem udział brało w téj nauce uczniów . . . 119

2. Język francuski: 3 oddziały — po 2 godziny w tygodniu. Liczba uczniów 27
3. Kaligrafia: 2 godziny w tygodniu. Liczba uczniów 45
4. Śpiew: 4 godziny w tygodniu. Pieśni kościelne i cerkiewne. Liczba uczniów 60
5. Rysunki: 2 godziny w tygodniu. Liczba uczniów 5.

IV.

TEMATA
do wypracowań piśmiennych.

A) w języku polskim.

V. KLASA.

1. Czy handel przyczynia się do podniesienia oświaty w jaki sposób?

2. Dąb i topola jako obrazy stałego i chwiejnego charakteru. (Opisowe zestawienie).

3. Opisanie wieczora według zjawisk w naszéj okolicy.

4. Jesień, jéj przyjemności i przykrości.

5. Pośmiertne sądy u Egipcyan.

6. Pieniądz jest dobrym sługą, ale złym panem.

7. Język człowieka ze swéj dobroczynnéj i zgubnéj strony uważany.

8. Wczém leży przyczyna przywiązania człowieka do swéj ojczyzny.

9. Streścić Słowackiego poemat „Ojciec zadżumionych.

10. Porównanie życia z podróżą.

11. Jakie skutki miały prawa Likurga.

Perfecki.

VI. KLASA.

1. Wyjazd Owidyusza z Rzymu na wygnanie, na podstawie tegoż elegii.

2. Skutki wojen.

3. Napad Hunów na Europę.

4. Streścić sielankę Szymonowicza pod tytułem „Pastuszy.“

5. Usiłowania Justyniana do odnowienia cesarstwa zachodniego.

6. Skąd to pochodzi, że zasługi wielkich mężów dopiero po tychże śmierci znajdują uznanie?

7. Walka Ottokara z Rudolfem.

8. Umiejętność lepszą jest rzeczą niżeli bogactwo.

9. Jak mogą i złe przykłady stać się dla nas pożytecznymi?

10. Rolnictwo jest początkiem kultury.

11. Leopold V. książe austryacki i Rychard Lwie-serce.

Perfecki.

VII. KLASA.

1. O stanie literatury w epoce panegiryczno-makaronicznéj i o przyczynach tegoż stanu.

2. Skąpiec a marnotrawca, charakterystyka porównawcza.

3. Stanowisko Adama Naruszewicza w literaturze polskiéj.

4. Rozbiór poematu Trembeckiego „Zofiówka“ pod względem treści i formy.

5. Opisać wynalazek prochu strzelniczego, i wykazać skutki tego wynalazku.

6. Charakterystyka Wilhelma Tella na podstawie czytanego dramatu Schillera.

7. Wyjaśnienie, znaczenie i związek myśli zawartych w „Pieśni ciarlatańskiéj na jarmarku“ A. S. Naruszewicza.

8. Rozwinąć kompozycyą mowy Stanisława Potockiego, mianéj przy zamknięciu examinów w liceum warszawskiém w r. 1815.

9. Stanowisko i znaczenie Jana Pawła Woronicza jako mowcy i poety.

10. Rozwinąć myśl zawartą w słowach Niemcewicza:

Szczęśliwość się kryje w cieniu
Bliżéj człeka niż rozumie,
Podział tego, co życzeniu
Założyć granice umie.

11. Charakterystyka literatury polskiéj w epoce Księstwa warszawskiego.

12. Zasługi i znaczenie Kazimierza Brodzińskiego w literaturze polskiéj.

Dr. Kosiba.

VIII. KLASA.

1. O wyższości życia umysłowego nad zmysłowém.

2. Różnica między „Maryą“ Malczewskiego a „Panem Tadeuszem“ Mickiewicza co do wielkości przedmiotu.

3. Cywilizacyjne znaczenie wody.

4. Jakie okoliczności przyczyniły się do szybkiego wzrostu chrześcijaństwa?

5. Charakter Jacka Soplicy w „Panu Tadeuszu“ Mickiewicza.

6. Porównać charaktery Cześnika i Rejenta w „Zemście“ Fredry.

7. Rozbiór estetyczny „Konrada Wallenroda.“

8. Wykazać znaczenie i prawdziwość słów Zygmunta Krasińskiego „Pokojem myśli i powagą ciała dzieją się wielkie czyny.“

9. O sankcyi pragmatycznéj Karola VI.

10. Charakter Wallensteina.

Stroka.

B) w języku ruskim.

V. KLASA.

1. Житіепись Ксенофонта.

2. Описати родинное село.

3. Якъ впливають горы на природу найблисше окружающихъ ихъ низинъ?

4. Торгъ въ Коломыѣ.

5. Вліяніе рѣкъ сплавныхъ на матеріяльный и духовый розвой народовъ.

6. Въ якомъ направленію мала Феникія вліяніе на образованіе старинного свѣта?

7. Описати дворецъ желѣзницѣ въ Коломыѣ.

8. Добродѣтельное и вредливое вліяніе огню.

9. Изъобрѣтеніе иглы магнетичнои и еи вліяніе на мореплавательство.

10. Вечеръ въ лѣтѣ на селѣ.

11. Описати водный млынъ.

12. Пожиточность и шкодливость насѣкомыхъ

Wołczak.

VI. KLASA.

1. Подати образъ монастыря положеного на падворняньскомъ передмѣстю въ Коломыѣ и околицѣ на полудневый заходъ отъ него розлягаючойся.

2. Чи и въ якій способъ вліяе сусѣдство большого мѣста на способъ житя мещканцѣвъ поблискихъ селъ?

3. Добродѣтельное и вредливое вліяніе изъобрѣтенія пороху стрѣльного.

4. Оповѣсти битву Святослава Игоревича съ Греками, и выказати въ томъ воинный характеръ тогожъ (на подставѣ уступа помѣщеного въ Хрестоматіи).

5. Володиміръ Великій передъ крещеніемъ а по крещенію (характ.)

6. Описати Рождественніи свята съ увзглядненіемъ и поясненіемъ звычаѣвъ въ часѣ тыхъже уживаныхъ.

7. Основаніе монастыря Кіевопечерского и значеніе его въ житю Руси.

8. Значеніе Нилю для Египта.

9. Важная задача соли въ житю людей и звѣрятъ.

10. Основа поученія Володиміра Мономаха.

11. Характеръ законодательства въ давной Руси.

12. Якимъ способомъ переобразовалъ Октавіянъ републику Римску въ монархію? **Wołczuk.**

VII. KLASA.

1. Вліяніе законодательства Солона на историчное значеніе Аѳенъ въ Греціи.

2. Дѣйствія и характеръ Епаминонда.

3. Важность основного знаня родной мовы.

4. Характеръ „Галочки“ въ драматичномъ сочиненію Квѣтки „Щира любовь.“

5. Якіи причины споводовали Генрика VIII. до заложеня церкви Англиканьской?

6. Розобрати и пояснити мысли думы Маркіяна Шашкевича „Побратимови.“

7. Послѣдствія переселеній народовъ.

8. Причины скорого розширеніяся религіи Магомеда.

9. Становище Маркіяна Шашкевича въ словесности рускои.

10. Природа книгою мудрости.

11. Сколько могутъ путешествія повліяти на образованье человѣка?

12. Внутреннія и внѣшнія отношенія въ Римѣ по выгнаню королѣвъ.

Wołczuk.

VIII. KLASA.

1. Поезія яко средство вліяюче благодѣтельно на образованіе человѣчества.

2. Якое вліяніе мало запроваджене христіянства на Руси на житье въ тогдашныхъ Русиновъ?

3. Що хотѣлъ Марко Вовчокъ высказати въ повѣсти „Институтка?“

4. Заслуги Максимиліяна I. около поднесенія значенія дому Габсбурговъ.

5. На якіи перепоны натрафили Римляне при завоеваню Германовъ?

6. Вліяніе Енциклопедистовъ на отношенія Франціи.

7. Не для школы а для житя учитися треба.

8. Подорожный на розпутю а молодецъ по укопченію школъ середныхъ.

9. Значеніе Альфреда Великого въ исторіи Англіи.

10. Якіи користи относитъ человѣкъ зъ науки исторіи натуральной?

Wołczuk.

C) w języku niemieckim.

V. KLASA.

1. Uibersetzung des §§. 126. „Tiberjus i Germanik“ aus Jerzykowski's „Zadania do tłómaczenia“ Oddział II.

2. Offenherzigkeit (eine Nacherzählung.)

3. Es ist der Inhalt der Ballade: „Powrót Taty“ anzugeben.

4. Uibersetzung des §. 113 „Hannibal omija Rzym“ aus Jerzykowski's Zadania do tłómaczenia. Oddział II.

5. Die Erzählung des Sängers in der Ballade Schiller's „der Graf von Habsburg."

6. Der Kampf der Horatier und Curatier nach Livius.

7. Der Pilger (eine Nacherzählung).

8. Kurze Biographie Hannibal's.

9. Uibersetzung des §. 230. „Zdobycie Syrakuzy" aus Jerzykowski's Zadania do tłómaczenia. Oddział II.

10. Inhaltsangabe des Gedichtes Johanna Sebus.

11. Uibersetzung des §. 3. „O pożytku historyi" aus Jerzykowski's „Zadania do tłómaczenia." Oddział II.

12. Worin bestand der Frevel des wilden Jägers und die über ihn verhängte Strafe Gottes.

13. Apostolische Wirksamkeit und Tod des heiligen Adalbert.

14. Inhaltsangabe und Grundgedanke des Gedichtes: der Ring des Polykrates.

15. Der Besuch Otto's III. in Gnesen bei Boleslaus Chrobry.

16. Uibersetzung des §. 181. Los niewolników w starożytności aus Jerzykowski's „Zadania do tłómaczenia." Oddział II.

17. Uiber das Leben der Pflanzen.

18. Uiber den Raub der Proserpina nach Ovid.

19. Die Auswanderung der Plebejer auf den heiligen Berg.

20. Wie wurde der an Ibykos begangene Mord entdeckt?

Stroka.

VI. KLASA.

1. Die historische Bedeutung des Mittelmeeres im Altertume.

2. Inhaltsangabe der Ballade von Schiller „die Bürgschaft."

3. Inhalt und Grundgedanke der Ballade von Uhland „das Glück von Edenhall."

3. Der elegische Charakter des Herbstes.

5. Inhalt und Deutung der Parabel von Rückert „Nacht und Tag".

6. Charakterzeichnung Karls des Grossen und seine Verdienste um die Wissenschaften.

7. Wüste und Meer. (Eine Vergleichung).

8. Des Sängers Fluch. Inhalt des Gedichtes.

9. Die grössten Reiche hat's gegründet, die ält'sten Städte hat's erbaut. (Schiller).

10. Hektors Abschied von Andromache nach Il. VI. 392.

11. Inhalt der Idylle von Voss „der siebzigste Geburtstag.“

12. Beschreibung des Jordanfestes in Kolomea.

13. . . . . die Elemente hassen das Gebild der Menschenhand. (Schiller).

14. Klage der Ceres von Schiller. (Inhaltsangabe).

15. Bedeutung der Steinkohlen in der Gegenwart.

16. Kurze Schilderung des Zusammentreffens zwischen Odysseus und Polyphem. (Nach der Schullektüre).

17. Die Kunst im Dienste der Religion.

18. Der Kampf zwischen Rudolf von Habsburg und Ottokar von Böhmen.

19. Geringes ist die Wiege des Grossen. An Beispielen aus der Geschichte und dem täglichen Leben zu erläutern.

20. Die Eroberung eines Kastells des Jugurtha durch Marius nach Sallust.

Berger.

VII. KLASA.

1, Die Freuden der Ferien.

2. Ideengang der Ballade von Seidl „Das Glöcklein des Glückes.“

3. Erklärung des Sprichwortes: „Wer nicht hören will, muss fühlen.“

4. Inhaltsangabe der ersten olynthischen Rede.

5. Erklärung der Sentenz „Die Zeiten ändern sich und mit ihnen die Menschen.

6. Die nächste Veranlassung zum dreissigjährigen Kriege.

7. Wie charakterisirt Schiller Gertrud, Stauffachers Gemalin, in dem Drama „Wilhelm Tell?“

8. Es ist der Sinn der Sentenz Schiller's „Früh übt sich, was ein Meister werden will“ zu erklären und die Wahrheit desselben mit Beispielen aus der Lebensgeschichte berühmter Männer zu belegen.

9. Historische Grundlage und Gedankengang der Romanze Schiller's „Der Taucher."

10. Charakteristik Hermann's und Dorothea's, der Helden des gleichnahmigen epischen Gedichtes von Göthe.

11. Wie sucht Cicero in seiner Schrift „Cato Major" zu beweisen, dass auch das Greisenalter seine Freuden und Annehmlichkeiten habe?

12. Historische Grundlage der Tragödie „Maria Stuart" von Schiller.

15. Charakteristik des Leicester in der Tragödie „Maria Stuart" von Schiller.

14. Wodurch weiss Schiller in seinem Drama „Maria Stuart" unsern innigsten Antheil für seine Heldin zu erwecken?

Dr. Kosiba.

VIII. KLASA.

1. Was ist die Ursache der bevorzugten Stellung der Völker Europa's in der Weltgeschichte?

2. Was für einen Einfluss übt auf die Menschen der Glaube an die Unsterblichkeit der Seele?

3. Uiber den Unterschied zwischen der klassischen und romantischen Poesie.

4. Es sind die Charaktere des Wojewoden und Kronschwerdtträger's in Malczewski's „Maria" zu vergleichen.

5. Uiber die Ursachen des Verfalles des römischen Reiches.

6. Inhaltsangabe des Gedichtes: „Konrad Wallenrod von Mickiewicz.

7. Es ist Gustav Adolph mit Epaminondas zu vergleichen.

8. Uiber die Wirkungen des galvanischen Strommes.

9. Es sind die Charaktere der beiden Piccolomini im gleichnahmigen Drama Schiller's zu schildern und vom ethischen Standpunkte zu würdigen.

10. Der Tod des Oedypus in Kolonos.

11. Inhaltsangabe des Gedichtes von Syrokomla „Góra Piastów."

12. Charakteristik Buttler's in den Schiller'schen Dramen „Die beiden Piccolomini" und Wallenstein's Tod.

Stroka.

D) Temata do egzaminu dojrzałości.

1. Zadanie polsko-łacińskie. Z wypisów dla gimnazyum wyższego T. I. cz. 2. z Augusta Bielowskiego: „Żywot Szymonowicza“ str. 434.: „Urodził się nasz poeta roku 1557 ...... zaczęli odtąd zwać się Szymonowiczami.“ (29 wierszy).
2. Zadanie łacińsko-polskie. Cicero. Cato Major XIX. §. 66. od słów: „O miserum senem, qui mortem.... (do) in quo est aliquid extremum“ (w §. 69.) 30 wierszy podług Klotza (w bibl. Teubneri).
3. Zadanie greckie: Homeri Odyssea VII. vv. 139—171 (33 wiersze).
4. Zadanie polskie. Porównać nagły wzrost i stopniowy upadek Islamu ze stopniowym, ale trwałym rozwojem Chrześcijaństwa i wykazać przyczyny obu pojawów.
5. Zadanie ruskie. Влiянie горъ и водъ на климатичнiи отношенiя краю.
6. Zadanie niemieckie. Welchen Einfluss übte die Entdeckung von Amerika und des Seeweges nach Indien auf die Entwickelung der Völker.
7. Zadanie matematyczne

   a) Rozwiązać zrównanie:

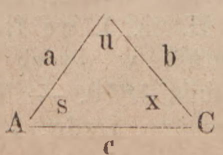
   $$3x + 4y = 4$$
   $$12x - 6y = 5$$

   za pomocą rugowania przez sprowadzenie do równych współczynników.

   b) Pewien obywatel zapisał testamentem na odbudowanie gimnazyum 18.500 zł. Według kosztorysu potrzeba na to 56.478 zł.; umieszczono więc kapitał w banku na procencie składanym po 5%, ażeby wzrósł do pożądanéj sumy.

   Po iluż latach rozpocznie się budowa gimnazyum?

   c) Powierzchnia trójkąta ABC wynosi 413·57 kwadrat. metrów, bok $a = 68$ m., bok $b = 28·5$, znaleść x. s, u. i c.



V.

ŚRODKI NAUKOWE.

I. a) Biblioteka nauczycieli. W ciągu roku szkolnego 1877. zakupiono następujące dzieła: Dr. Józef Kremer. Początki Logiki dla szkół średnich. Kraków 1876. — Homeri Ilias emendavit et illustravit Dr. Ludovicus Döderlein. Pars prior et posterior. Lipsiæ et Londini 1863. — C. Suetonii Tranquilli quæ supersunt omnia; recensuit Carolus Ludovicus Roth. Lipsiæ 1865. — A. Gellii Noctium Atticarum ex recensione Martini Hertz. Lipsiæ 1861. (dwa tomy w jednym). — Lenartowicz Teofil. Wybór, Poezyi, Kraków. 1876. Dr. Friedrich Umlauft, Die österreichisch-ungarische Monarchie, geographisch-statistisches Handbuch. Wien und Pest 1876. — Dr. A. Schöppner, Charakterbilder der allgemeinen Geschichte, nach den Musterwerken der Geschichtsschreibung alter und neuer Zeit, Schaffhausen 1872. — Dr. Georg Hartwig. Die Tropenwelt, Skizzen aus dem Natur- und Menschenleben in den heissen Gegenden der Erde. Zweite Auflage, Wiesbaden 1875. — Adolf Wüllner, Lehrbuch der Experimentalphysik III. und IV. Band, Leipzig 1875. — Zeitschrift für österreichische Gymnasien 1877 — Mittheilungen der geographischen Gesellschaft in Wien vom Jahre 1877. Nr. 1, 2. — Dr. Petzhold Katechismus der Bibliothekenlehre 2. Auflage, Leipzig. — Darowali tutejszéj bibliotece: Wysokie Ministerstwo wyznań i oświaty: Sitzungsberichte der kais. Academie der Wissenschaften — Matem. Naturw. Klasse. LXXII. Band (w 10. zeszytach) i LXXIII. (w 3. zeszytach). — Hypsometrische Übersichtskarte der österreichisch- ungarischen Monarchie. Wien 1876. — Grundsätze der perspectivischen und Beleuchtungserscheinungen zum Gebrauche für Zeichnen nach dem Modele vom profes. Anton Andel mit 14 litographirten Tafeln. Wien 1851.

b) Biblioteka uczniów. Dr. V. F. Klun, geografia powszechna, podręcznik do nauki w szkołach średnich, opracowali S. German i Romuald Starkel we Lwowie 1875. (dwa egzemplarze). Wypisy polskie dla użytku klas wyższych c. k. szkół gimnazyalnych T. II. cz. 1. we Lwowie 1857. — Bellinger, krótki Rys geografii w dwóch kursach dla użytku młodzieży szkolnéj. Bochnia 1876. — Wincentego Pola Dzieła, Pierwsze wydanie zupełne. Lwów. 1875. — Ruska Czy-

tanka dla niższych klas średnich szkół. Część I. we Lwowie 1871. — Uczebnyk katolickoj religii dla wyższych klas szkił serednych podług Antonia Wapplera, napysał Julian Pełesz, Czast' I. Lwów 1876. — Franz Hoffmann's Neuer deutscher Jugendfreund für Unterhaltung und Veredlung der Jugend. Jahrgang 1875. Stuttgart 1875. — Albert S. Bickmore. M. A. Reisen im ostindischen Archipel in den Jahren 1865. und 1866. aus dem Englischen von J. E. A. Martin. Jena 1869. — Dr. Friedrich Ratzel Vorgeschichte des europäischen Menschen, München 1874. — A. W. Grube. Alpenwanderungen, Fahrten auf hohe und höchste Alpenspitzen. Erster Theil. Leipzig 1874. — Dr. Otto Wilhelm Thomé, Pflanzenbau und Pflanzenleben, München 1874. — Hebel's ausgewählte Erzählungen des Rheinländischen Hausfreundes. Für die Jugend herausgegeben von Karl Stöber, Strassburg 1874. — Dr. Ludwik Stacke. Erzählungen aus der griechischen Geschichte in biographischer Form, Dreizehnte Auflage, Oldenburg 1876. Dr. Ludwig Stacke. Erzählungen aus der römischen Geschichte in biographischer Form, Zwölfte Auflage. Oldenburg. 1876. — Dr. Ludwig Stacke. Erzählungen aus der Geschichte des Mittelalters in biograph. Form, Neunte Auflage, Oldenburg 1875. — Dr. Ludwig Stacke, Erzählungen aus der neuen Geschichte in biograph. Form. Achte Auflage, Oldenburg 1876. — Trewendt's Jugendbibliothek 56. 57. 58. Bändchen. Breslau. — Wilhelm Redenbacher, Des englischen Kapitän's Kook berühmte drei Reisen um die Welt, vierte Auflage, Nürnberg 1872. — Louise Pichler, Erzählungen für die Jugend und das Volk, 41. 42. 43. 44. Bändchen, Stuttgart und Leipzig. — Dr. ph. E. g. Wilisch, Drei Erzählungen aus dem griechischen Alterthume für reifere Schüler der Gymnasien. — H. Voigt, Paul und Johann, die braven Söhne einer armen Wittwe. Augsburg 1863. — Dr. O. Willman, Lesebuch aus Herodot. Ein historisches Elementarbuch, Wien 1872. — Franz Hoffmann's Jugendbibliothek, 1—165 Bändchen. — Stülpnagel Schulwandkarte von Europa. — Dr. Emanuel Hannak, österreichische Vaterlandskunde. —

II. Gabinet przyrodniczy. W ciągu roku szkolnego przybyły temu gabinetowi następujące okazy: a) z zoologii: Colymbus glacialis; b) z botaniki następujące modele: 1. Model uzmysławiający kiełkowanie bobu. 2. Model uzmysławiający kiełkowanie żyta. 3. Taxus baccata. 4. Secale ce-

reale. 5. Lilium Martagon. 6. Stachys palustris. 7. Conium maculatum. 8. Ranunculus acris. 9. Anthemis Cotula. 10. Pyrus Malus. 11. Ononis hircina. 12. Brassica Napus. 13. Prunus Cerasus. 22. Triticum vulgare.

III. Gabinetowi fizykalnemu przybyły w r. 1877. następujące przyrządy: 1. Maszyna sznurowa Very. 2. Sferometr. 3. Dynamometr. 4. Przyrząd do okazania praw ruchu wahadłowego. 5. Machina uderzania kul sprężystych 6. Wielokrążki pospolite i potęgowe. 7. Ciężarki z haczykami. 8. Barometr lewarowy Gay-Lussaca. 9. Rurka barometru gruszkowego. 10. Balon Herona metalowy z pompą tłoczącą ręczną. 11. Pompa ssąco-tłocząca i zarazem sikawka na podstawce. 12. Model lokomotywy ruchomy z dyktury. 13. Hygrometr Daniela. 14. Smyczek do monokordu i figur Chladniego. 15. Organki o jednéj oktawie na podstawce. 16. Skrzypce żelazne ze smyczkiem. 17. Kolba Papina. 18. Krzesiwo pneumatyczne. 19. Czarka platynowa do doświadczenia Leidenfr. 20. Termometr metalowy Bregueta. 21. Ingenhousa przyrząd do przewodnictwa ciepła. 22. Termometr Celsiusa z podz. 360°. 23. Źwierciadło walcowe. 24. Źwierciadło stożkowe. 25. Stereoskop Brewstera z 6 obrazkami. 26. Luneta otwarta (4 sztuki). 27. Szczypczyki turmalinowe z czterema kryształami. 28. Latarnia czarodziejska wraz z obrazkami. 29. Przyrząd projekcyjny i polaryzacyjny. 30. Mikroskop złożony. 31. Przyrząd do okazania praw załamania światła. 32. Pryzmat achromatyczny. 33. Podstawek do przyrządu do rozkładu soli. 34. Cewka Faradaya. 35. Magnes naturalny. 36. Dwa magnesy 10 cali długości w szkatułce.

IV. Do nauki rysunków zakupiono: 1. Carot's Zeichenschule, Cours progressive. 2. Carot, nouveaux modéles d' ornements.

FUNDUSZE ZBIORÓW NAUKOWYCH w r. szk. 1877.

Dotacya rządowa na bibliotekę	73	złr.	50 ct.
Dotacya rządowa na gabinet przyrodniczy	105	„	— „
Dotacya rządowa na gabinet fizykalny . .	200	„	— „
Dotacya jednorazowa na gabinet fizykalny	200	„	— „
Taksy wstępne	216	„	30 „
Datki dobrowolne	327	„	— „
Za duplikaty świadectw szkolnych . . .	18	„	— „
Razem . . . . . , . .	1139	„	80 „

VI.
STATYSTYKA UCZNIÓW.

W klasie	Publicznych uczniów z początkiem r. szk. 1877.	Było z końcem II. półrocza 1877.			Klasyfikacya przy końcu roku szkoln.						Z uczniów przy końcu II. półrocza klasyfikowanych było					
											Co do mowy ojczystéj			Co do religii		
		Publicznych	Prywatnych	Razem	Celujący	I. stopień	Poprawiać może po fer.	II. stopień	III. stopień	Nieegzamin.	Polaków	Rusinów	Niemc.	Rit. lat.	Rit. gr.	Staroz.
					Uczniów publicznych											
Ia.	43	43	—	43	6	19	9	—	9	—	25	18	—	20	18	5
Ib.	42	37	—	37	4	23	3	2	5	—	23	14	—	21	14	2
II.	57	46	2	48	2	25	12	2	5	—	24	22	—	20	22	4
III.	50	45	1	46	2	16	10	4	13	—	32	13	—	25	13	7
IV.	54	48	1	49	4	23	10	6	3	2	29	18	1	28	18	2
V.	30	28	1	29	3	8	12	—	4	1	12	16	—	11	16	1
VI.	24	21	—	21	4	9	5	3	—	—	16	5	—	14	5	2
VII.	12	9	—	9	1	4	3	—	—	1	3	6	—	2	6	1
VIII.	25	26	—	26	9	14	3	—	—	—	12	14	—	10	14	2
					Uczniów prywatnych											
					—	2	—	—	3	—	3	2	—	3	2	—
Razem	337	303	5	308	35	141	67	17	39	4	179	128	1	154	128	26

Opłata szkolna w r. 1877. wynosiła . 2425 złr. 50 ct.
Uczniów od całéj opłaty uwolnionych
było z końcem roku szkolnego 149
Uczniów od połowy opłaty uwolnionych było 28
Stypendya pobierało z końcem roku
szkolnego uczniów 9
Kwota stypendyów wynosiła ogółem . 1143 złr. 75 ct.

VII.
Fundusz zapomogi ubogich uczniów.

Przy tutejszym zakładzie istnieje kasa funduszu zapomogi uczniów gimnazyalnych. Fundusz ten powstał z dobrowolnych składek nauczycieli zakładu i gminy miasta Kołomyi, jakoteż urządzonych na ten cel zabaw i z części narastających odsetków. Obecnie wynosi kwotę: 1750 złr.

Połowę odsetków obraca sie na zapomogę uczniów, a drugą połowę przyłącza się do kapitału.

VIII.

Klasyfikacya uczniów publicznych.

Klasa I.a.

Celujący:

1. Komonicki Józef
2. Młodzianowski Stanisław
3. Młodzianowski Karol
4. Karaczewski Mikołaj
5. Matejków Teodor
6. Młodzianowski Józef.

Stopień pierwszy:

7. Ellenberg Eliasz
8. Halka Andrzej
9. Kolankowski Mikołaj
10. Hułejczuk Onufry
11. Stefaniuk Teodor
12. Lewicki Włodzimierz
13. Biliński Bronisław
14. Juźwiak Michał
15. Kluczyński Kazimierz
16. Kiesler Szymon
17. Rusin Włodzimierz
18. Rużicska Gustaw
19. Kluczyński Kornel
20. Sławiński Tadeusz
21. Ziemiański Leon
22. Lubowiecki Kazimierz
23. Schayer Wilhelm
24. Ładziński Bronisław
25. Jaworski Tytus.

Do egzaminu poprawczego przypuszczono 9.

Stopień trzeci otrzymało . . . 9.

Klasa I.b.

Celujący:

1. Presser Izak
2. Wołoszyn Teodor
3. Dudyk Julian
4. Pieczarski Aleksander.

Stopień pierwszy:

5. Dwernicki Stanisław
6. Bogochwalski Konrad
7. Bogochwalski August
8. Harasymiuk Bazyli
9. Balabayder Antoni
10. Nowakowski Filip
11. Pfisterer Hugo
12. Stachoń Leon
13. Czarkowski Józef
14. Müller Wiktor
15. Oryszczuk Bazyli
16. Biłaszewski Antoni
17. Domain Kazimierz
18. Lewandowski Edmund
19. Wacek Antoni
20. Gawański Seweryn
21. Rawluk Mikołaj
22. Lewicki Józef
23. Gulewicz Erazm
24. Zaleski Bolesław
25. Słonecki Alfred
26. Chołoniewski Wacław
27. Temnicki Jan.

Do egzaminu poprawczego przypuszczono 3.

Stopień drugi otrzymało 2.

Stopień trzeci otrzymało 5

Klasa II.

Celujący:

1. Ślusarczuk Michał
2. Kulczycki Artur.

Stopień pierwszy:

3. Dürrigl Leopold
4. Czerniatowicz Józef
5. Chomin Hipolit
6. Haczewski Kazimierz
7. Kaszycki Włodzimierz
8. Terlecki Atanazy
9. Szmerykowski Eustachy
10. Curkowski Julian
11. Wojcikiewicz Kazimierz
12. Malko Mikołaj
13. Schefel Mieczysław
14. Łukaszewicz Mikołaj
15. Töpper Mortko
16. Marcinkow Tomasz
17. Biliński Maryan
18. Czechowicz Władysław
19. Rudnicki Nestor
20. Łowicki Julian
21 Filous Edward
22. Ostafijczuk Michał
23. Roth Michał
24. Lubowiecki Józef
25. Hołyński Jan
26. Kisielewski Julian
27. Zasławski Bronisław

Do egzaminu poprawczego przypuszczono 12.

Stopień drugi otrzym. 2.

Stopień trzeci otrzym. 5.

Klasa III.

Celujący:

1. Lewicki Maksymilian
2. Pechnik Gwido.

Stopień pierwszy:

3. Janiszewski Władysław
4. Juziuk Michał
5. Korzeniowski Stanisław
6. Gawliński Michał
7. Fischer Zygmunt
8. Gutter Ludwik
9. Kosiński Antoni
10. Lewicki Zenobiusz
11. Kmicikiewicz Włodzimierz
12. Samolewicz Zygmunt
13. Rymarczuk Stefan
14. Bechmetiuk Antoni
15. Diaków Mikołaj
16. Ciesielski Maryan
17. Pietlicki Franciszek
18. Mysyk Bazyli.

Do egzaminu poprawczego przypuszczono 10.

Stopień drugi otrzym. 4.

Stopień trzeci otrzym. 13.

Klasa IV.

Celujący:

1. Kulczycki Julian
2. Krasicki Mikołaj
3. Szydłowski Leon
4. Gęsiecki Mikołaj.

Stopień pierwszy:

5. Hulles Mojżesz
6. Kmicikiewicz Mikołaj
7. Szuchiewicz Mikołaj
8. Vincenz Aleksander
9. Sieńkiewicz Józef
10. Błoch Józef
11. Kulczycki Włodzimierz
12. Lewicki Hermogen
13. Michalewski Bronisław
14. Wyszywaniuk Mikołaj
15. Drohomirecki Włodzimierz

16. Liginowicz Antoni
17. Marmorosz Maurycy
18. Wolf Józef
19. Balabayder Józef
20. Knapp Karol
21. Krzanowski Aleksander
22. Flunt Eugeniusz
23. Bladowski Edward
24. Zaleski Kazimierz
25. Führer Karol
26. Wolfarth Gustaw
27. Wolfarth Bronisław.

Do egzaminu poprawczego przypuszczono 10.
Stopień drugi otrzym. 6.
Stopień trzeci otrzym. 3.

Klasa V.

Celujący:
1. Kolankowski Franciszek
2. Czauderna Julian
3. Kulczycki Roman

Stopień pierwszy:
4. Kulczycki Klemens
5. Wesołowski Mikołaj
6. Żurakowski Karol.
7. Zrażewski Konstanty
8. Müller Emil
9. Wandyk Jan
10. Sheybal Wiktor
11. Krasuski Władysław.

Do egzaminu poprawczego przypuszczono 11.
Stopień trzeci otrzym. 4.

Klasa VI.

Celujący:
1. Czauderna Karol
2. Kruszelnicki Franciszek
3. Kwiatkowski Henryk
4. Stauber Zygmunt.

Stopień pierwszy:
5. Vincenz Karol
6. Ikałowicz Konstanty
7. Markus Henryk
8. Kraśnicki Tadeusz
9. Kmicikiewicz Hieron
10. Wojciechowski Jan
11. Rauch Jan
12. Jaworski Jan
13. Haczewski Stanisław.

Do egzaminu poprawczego przypuszczono 5.
Stopień drugi otrzym. 3.

Klasa VII.

Celujący:
1. Wispek Paweł

Stopień pierwszy:
2. Koblański Teofil
3. Apian Bazyli
4. Scherff Jan
5. Sawczyński Tytus.

Do egzaminu poprawczego po feryach przypuszczono . . 3.

Klasa VIII.

Celujący:
1. Czechowski Dymitr
2. Dorundiak Michał
3. Ferall Ludwik

4. Okuniewski Jarosław
5. Okuniewski Teofil
6. Stauber Arnold
7. Kawiński Eugeniusz
8. Neumann Rudolf
9. Neumann Maksymilian.

Stopień pierwszy:

10. Karatnicki Modest
11. Schuster Ezechiel
12. Łełet Onufry
13. Jaworski Michał
14. Szuchiewicz Izydor
15. Wolski Zygmunt
16. Klusik Tadeusz
17. Kulczycki Aleksander
18. Niwiński Augustyn
19. Kościszewski Zygmunt
20. Szankowski Józef
21. Bogochwalski Leopold
22. Hałajczuk Juda
23. Dudyk Paweł.

Do egzaminu poprawczego przypuszczono 3.

Wynik egzaminu dojrzałości.

Zgłosiło się do egzaminu uczniów publicznych 22.
„ „ „ „ externistów . . . 4.

Chlubne świadectwo dojrzałości

otrzymali

1. Czechowski Dymitr
2. Dorundiak Michał
3. Ferall Ludwik
4. Kawiński Eugeniusz
5. Okuniewski Jarosław
6. Okuniewski Teofil
7. Stauber Arnold.

Za dojrzałych uznani:

8. Bogochwalski Leopold
9. Jaworski Michał
10. Karatnicki Modest
11. Klusik Tadeusz
12. Kościszewski Zygmunt
13. Kulczycki Aleksander
14. Łełet Onufry
15. Neumann Maksymilian
16. Neumann Rudolf
17. Schuster Ezechiel
18. Szankowski Józef
19. Szuchiewicz Izydor
20. Swieykowski Aleksander (externista).

Przeznaczono do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po feryach publicznych abituryentów . . 3.
„ „ „ „ externistów . . 2.

Reprobowano na pół roku externistę . . . . 1.

W poszczególnych przedmiotach był wynik egzaminu dojrzałości następujący:

Postęp był	W nauce religii	W języku łacińskim	W języku greckim	W języku polskim	W języku ruskim	W języku niemieckim	W historyi i geografii	W matematyce	W historyi naturalnéj	W fizyce	W propedeutyce filozoficznej
	u	a	b	i	t	u	r	y	e	n	t ó w
Celujący	4	—	—	5	1	1	4	9	3	8	7
Chwalebny	9	8	5	7	4	7	6	3	5	2	2
Zadowaln.	6	2	6	7	3	4	5	4	12	6	7
Dostat.	7	15	14	7	3	14	8	9	6	10	9
Niedost.	—	1	1	—	1	—	3	1	—	—	1

Przy egzaminie poprawczym

uznano wszystkich pięciu abituryentów za dojrzałych.

Z całéj liczby 25 abituryentów, których uznano za dojrzałych, **udaje się**

na teologią 3. publicznych,
na prawo 13. „ i 3 eksternistów
na medycynę 4. „
na filozofią 2. „

